№ 90. Kraków 20 Kwietnia — Czwartek. Rok 1854.

CZAS

Wychodzi w Krakowie
codziennie o godzinie 8½ rano, wyjąwszy Poniedziałki i dni następujące po świętach.

Cena:
W KRAKOWIE miesięczna 6 złp. — kwartalna 15 złp.
W KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 5 złr. m. k.

Przedpłata
przyjmuje się w księgarni JÓZEFA CZECHA przy Głównym Rynku N. 453.
Pieniądze przesyłają się *franco* pocztą wprost do BIÓRA EXPEDYCYI CZASU wyraziwszy na kopercie „prenumeracyjne pieniądze“.

Przyjmują się
OGŁOSZENIA, ROZPRAWY, ODEZWY wszelkiego rodzaju.
DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe rolnicze itp.
UWIADOMIENIA tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp.

Za opłatą
od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 8 grp. następne po 3 grosze — z dopłatą po 10 krajcarów za każdą publikacyą na stępel rządowy.

Listy
niefrankowane nieprzyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów.

☞ Numer pojedyńczy kosztuje 10 groszy.

N. 1524 Pr. **Postanowienie**

c. k. Ministeryów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, wyższéj Komendy armii, i najwyższéj Władzy policyjnéj z dnia 11 kwietnia 1854

tyczące się zniesienia stanu oblężenia w Królestwie Galicyi i Lodomeryi, w W. Księstwie Krakowskiem, i w Księstwie Bukowiny.

Jego Ces. Kr. Apostolska Mość, najwyższém postanowieniem z d. 9 kwietnia r. b. najłaskawiéj rozporzadzić raczył:

1. Od dnia 1 maja b. r. poczynając, zniesiony zostaje stan oblężenia w Królestwie Galicyi i Lodomeryi, w W. Księstwie Krakowskiem, i Księstwie Bukowiny.

Właściwe przeto władze cywilne i sądowe w powyższych krajach koronnych mają od rzeczonego dnia w służący im na podstawie przepisów zakres działalności wstąpić, i przynależne im a dotąd przez władze wojskowe i sądy wojenne załatwiane czynności urzędowe objąć.

2. Agitujące się jeszcze obecnie lub z związku z innemi sprawami wyniknąć jeszcze mogące prawu wojennemu podlegające dochodzenia przeciwko osobom cywilnym, mają być przez sądy wojenne jak najspieszniéj do skutku doprowadzone i załatwione.

Co wskutek rozporządzenia W. Ministerstwa spraw wewnętrznych z d. 11 kwietnia r. b. do L. 3276 do publicznéj wiadomości się podaje.

Z c. k. Komissyi Gubernialnéj.

Kraków dnia 19 kwietnia 1854.

Kraków 19 kwietnia.

Czytamy w *Korespondencyi Austryackiéj:*

Ogłoszonemi wczoraj w Dzienniku Praw Państwa najwyższemi postanowieniami zniesiony został z d. 1go maja stan oblężenia w Królestwie Węgierskiém, Województwie Serbskiém i Temeszkim Banacie, tudzież w Królestwie Galicyi i Lodomeryi, W. Księstwie Krakowskiém i Księstwie Bukowiny; w skutku czego właściwe władze cywilne i sądowe wstąpić mają w przyznany im prawnie zakres działania.

Dla Węgier i Województwa zastrzeżone jeszcze zostały niektóre karygodne postępki, do sądowo-wojennego postępowania, aż do chwili wprowadzenia w życie nowych sądów cywilnych; wprowadzenie to wszakże jest już w trakcie i niebawem przyjdzie do skutku.

Te najwyższe postanowienia stanowią ważną epokę w toku reorganizacyi państwa, która się teraz zwolna do zupełnego zbliża ukończenia; wszakże uznajemy w nich nadto akt wysokiéj mądrości i dowód pełnéj zaufania przychylności naszego najłaskawszego Pana, zdolay obudzić w sercach jego poddanych uczucia najgłębszéj czci, i najszczerszéj, niezłomnéj wierności.

Gazeta Lwowska podaje w ostatnim Dodatku swoim następujący artykuł o *zaliczkach indemnizacyjnych.*

Według rozporządzenia c. k. ministeryum spraw wewnętrznych z dnia 23go marca 1849 r. a na zasadzie podatku urbaryalnego na rok administracyjny 1847/1848, wymierzone były zaliczki na rachunek wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze w królestwie Galicyi (bez obwodów krakowskiego i bukowińskiego) w ten sposób, że po odtrąceniu podatku przypadającego za daniny i powinności bez wynagrodzenia zniesione, pozostała reszta podatku, półtrzecia razy wzięta, jako stała zaliczka ma być asygnowana.

Takich zaliczek do końca stycznia r. b. pobierało z kas rządowych 3822 uprawnionych, w rocznéj kwocie 1,204,877 złr. $38\frac{3}{4}$ kr. m. k. i ogółem wypłacono 6,081,204 złr. 6 kr. m. k.

Prócz tych zaliczek raczył Najjaśniejszy Pan ze szczególniejszych względów zezwolić dla 142 obywateli galicyjskich osobnych zaliczek, w potrójnéj kwocie stałéj przez nich pobieranej zaliczki, których ogółem do końca stycznia r. b. 259,812 złr. asygnowano i wypłacono.

Summa rozpisanego na rok 1847/1848 urbaryalnego podatku wynosiła 550,171 złr. 14 kr. m. k., od czego jednakże potrącić trzeba podatek z dziesięciny duchownéj w kwocie 18,780 złr. 27 kr., na rachunek któréj zaliczka miejsca mieć nie mogła, gdyż wykupno dziesięcin przez obowiązanych poniesionem będzie. Zostaje przeto kwota 531,390 złr. 47 kr. jako podatek od zniesionych powinności poddańczych. Jeżeli tę kwotę półtrzecia razy weźmiemy, przypada summa ogólna 1,328,476 złr. $57\frac{1}{2}$ kr., którą uważać byśmy mogli jako roczną zaliczkę na rachunek wynagrodzenia indemnizacyjnego, gdyby jéj nie zmniejszyła wartość powinności bez wynagrodzenia zniesionych.

Zaliczki te udzielone są na rachunek renty (to jest prowizyj) od kapitału wymierzyć się mającego. Zachodzi przeto pytanie, w jakim stósunku te zaliczki do przyszłéj rocznéj renty stoją, czyli inaczéj, ile każdy uprawniony prócz właściwego kapitału indemnizacyjnego jeszcze saméj renty mniéj więcéj spodziewać się może, jeżeli za podstawę wyrachowania urbaryalny podatek nam służy?

Według rozdziału VIIgo części Iéj rozporządzenia ministeryalnego z dnia 4go października roku 1850 które traktuje o wyrachowaniu renty i kapitału wynagrodzenia i wykupna, powinna być najpierwéj wartość powinności wzajemnych potrącona od wyrachowanéj wartości powinności zniesionych, lub do zniesienia przeznaczonych, albo za wykupne uznanych. Od pozostałéj reszty potrącić się ma jedna trzecia część jako zagodzenie za ciężary, jakie dawniéj z posadaniem dóbr ziemskich połączone były, a od tejże reszty jeszcze 5 od sta za koszta poboru i straty.

Wartość powinności wzajemnych na teraz się oznaczyć nie da, gdyż ani ilość onych, ani właściwy stan ich jeszcze nie jest wyświecony, i zależy od oszacowania przez znawców na zasadach prawem określonych. Gdy atoli wiemy, że od roku 1820, kiedy fasyonowano urbarya, wiele powinności poddańczych przyrosło, które dla uzyskania wynagrodzenia teraz wykazanemi zostały, a za które też wynagrodzenie w miarę istniejących przepisów wymierzonem będzie, więc przyjąć możemy snadnie, że się wartość tych przyrosłych powinności z powinnościami wzajemnemi zrównoważy.

Mamy przeto do wynalezienia stósunku zaliczek do przyszłéj renty tylko potrącenia daléj wyrażone uwzględnić.

Jeżeli wartość urbaryalnych powinności 100 złr. wynosiła, odpowiada rocznemu dochodowi w téj kwocie kapitał pięcioprocentowy 2000 złr. Potrąciwszy od tego kapitału jedną trzecią część, pozostają 1333 złr. 20 kr., a od téj summy 5% czyni 67 złr. 40 kr., zostaje więc kapitał 1266 złr. 40 kr. który roczną rentę w kwocie 63 złr. 20 kr. przedstawia.

Od 100 złr. fasyonowanych urbaryalnych powinności wynosił podatek 9 złr. 10 kr., który półtrzecia razy wzięty dla uprawnionego roczną zaliczkę w kwocie 22 złr. 55 kr. stanowił. Pojedynczy rachunek wykazuje nam, że 22 złr. 55 kr. zaliczki pobieranéj do 63 złr. 20 kr. przyszłéj renty w równym stósunku jak 200 złr. zaliczki do 276 złr. $21\frac{9}{11}$ kr. przyszłéj renty stoją. Kto więc 100 złr. zaliczki pobiera, jeszcze prawdopodobnie 176 złr. $21\frac{9}{11}$ kr. spodziewać się może, i w tym stósunku roczna zaliczka stanowi $36\frac{7}{38}$ procentu przyszłéj rocznéj renty.

Mając to prawdopodobne wyrachowanie na względzie, pokazuje nam rachunek, że przyszła roczna renta za zniesione powinności poddańcze 3,671,427 złr. $23\frac{9}{11}$ kr., a téj odpowiadający kapitał indemnizacyjny 73,428,544 złr. $36\frac{4}{11}$ kr. m. k. wynosić będzie, lecz który potrąciwszy wartość bez wyna-

---

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

FIZYOLOGIA UKŁADU NERWOWEGO

wyłożona przez *Prof. J. Dra Majera.*

Fizyologia układu nerwowego, która niebawem wydana zostanie nakładem D. E. Friedleina w Krakowie, jest jedną częścią zamierzonego przez prof. Majera Wykładu Fizyologii w jéj całym zakresie. Wszakże każda część tego obszernego dzieła w ten sposób ma być wypracowaną, ażeby sama w sobie stanowiła jednę całość i mogła być użytą z pożytkiem nawet oddzielnie od innych. W téj myśli wyłożoną Fizyologią układu nerwowego, z powodu stanowiska jakie obecnie nauka ta zajęła i związku tak z każdą inną częścią Fizyologii, jak w ogólności z każdą gałęzią nauki lekarskiéj, niewątpliwie najważniejszą, tém chętniéj powita świat uczony, że zapełniając dotkliwie czuć się dającą szczerbę w piśmiennictwie krajowém w ogólności a w szczególności lekarskiém, dogodzi się zarazem lekarzom, którym nie jest tajném znaczenie jakiego nabyła Fizyologia względnie nauki lekarskiéj w dzisiejszym jéj stanie.

Nie uprzedzając zdania jakie uczeni lekarze powziąść będą mogli o dziele obecnie ogłoszoném, poprzestajemy tu na prostem wykazie jego treści, to tylko dodając, że autor w wypracowaniu takowéj starał się o to usilnie, ażeby dzieło swoje uczynił przydatném równie dla tych, którzy nieobeznani jeszcze z Fizyologią nerwów, pragnęliby w niém znaleść ścisłe a dokładne w téj mierze wiadomości zasadnicze, jak niemniéj dla tych, którzy zaznajomieni już z początkami nauki o czynnościach nerwowych, czuliby potrzebę zapoznania się bliższego z jéj całym obszarem i wejrzenia w takie nawet szczegóły, które jako jeszcze nierozwiązane stanowczo, otwierają pole do dalszych poszukiwań i ważnością swoją skłaniają do troskliwego śledzenia każdego na téj drodze postępu. Dla osiągnienia tego celu, wykład niniejszy dokonany został tym sposobem, że tekst czyli główna treść każdego paragrafu, zawiera zawsze pewną zasadniczą wiadomość, w uwagach zaś, niemal do każdego paragrafu dołączonych, autor ich treść bliżéj rozbierając, starał się zapoznać czytelnika z wszelkiemi wątpliwościami, z historycznym rozwojem i literaturą rozbieranego przedmiotu, wykazując do czego dalsze badania zmierzaćby powinny i podając w wielu razach sposoby dokonywania potrzebnych w téj mierze doświadczeń. Komu więc obcą jest jeszcze nauka Fizyologii, ten w miarę upodobania pomijając uwagi, w saméj treści paragrafów znajdzie systematycznie przeprowadzone główne zasady nauki o czynnościach nerwowych; ktoby zaś pragnął głębszego w jéj tajniki poglądu, temu dołączone do tekstu uwagi nastręczą dostateczną do tego sposobność.

W dalszém wykonaniu swéj myśli, autor pragnąc, ażeby dzieło jego ile można samo sobie wystarczyło, starał się wcielić w nie te wszystkie wiadomości, które aczkolwiek same przez się nie są treści fizyologicznéj, jednakże dla zrozumienia Fizyologii nerwów są niezbędnym warunkiem. Stosuje się to przedewszystkiém do histologii nerwów, któréj treściwe wcielenie do niniejszego wykładu już z tego powodu stało się koniecznem, że polskie piśmiennictwo nie posiada jeszcze dzieła treści histologicznéj.

Nakładca niczego nieszczędzi, ażeby wydanie uczynić odpowiedniém ważności dzieła, tak pod względem schludności wydania, jak w szczególności pod względem dostarczenia biegle a nawet ozdobnie wykonanych licznych drzeworytów.

Wstęp zawiera następujące przedmioty:

I. Znaczenie układu nerwowego w ogólności.
II. Pogląd anatomiczno-porównawczy na układ nerwowy.
III. Pogląd histologiczny na układ nerwowy.
IV. Skład chemiczny istoty nerwowéj.
V. Bliższe oznaczenie zamierzonego wykładu Fizyologii nerwów.

Część pierwsza traktuje o działaniu nerwów elektrycznem.

Część druga o czynności układu nerwowego fizyologicznem.

Dodać tu jeszcze winniśmy wykaz krótki prac niezmordowanego i uczonego profesora, prac które należy policzyć do jednéj z pięknych ozdób Jagiellońskiego uniwersytetu. Można je podzielić na następujące kategorye, i tak:

1. *Wiadomości z dziejów wydziału lekarskiego w Uniwersytecie Krakowskim i rzeczy lekarskiej w Polsce:*

Zaprowadzenie w Uniwersytecie Krakowskim oddzielnéj katedry anatomii.
Stan wydziału lekarskiego od jego początku do $18^{46}/_{47}$ r.
Ustawy wydziału lekarskiego w Uniwersytecie Krakowskim z roku 1433, 1525, 1536, 1724 i różne inne.
Zabytki z dziejów tegoż wydziału ogłaszane z rękopismów.

grodzenia zniesionych poddańczych powinności do 70ciu milionów złr. się redukuje.

Gdy zaś renta indemnizacyjna od 16 maja 1848 r. się należy, a według najwyż. patentu z dnia 29 października r. z. zaległa po odtrąceniu zaliczek reszta w obligach indemnizacyjnych pięcioprocentowych wydaną będzie, więc rachując całą rentę od powyższego dnia do końca stycznia r. b. w summie 20,957,730 złr.,
a potrąciwszy po ten dzień wypłacone
zaliczki w ogólnéj summie . . . . . . 6.341.016 złr.
pozostaje reszta . . . . 14,616,714 złr.
którą jeżli w równéj summie 14tu milionów do kapitału dobijemy, otrzymujemy zbliżony kapitał 84 milionów. Ten ogólny kapitał indemnizacyjny w czterdziestu latach umorzyć się ma.

W wielkiem księstwie krakowskiem dla stósunków od galicyjskich zupełnie odmiennych, zaliczki indemnizacyjne na całkiem innéj zasadzie wymierzono. Ministeryum spraw wewnętrznych nakazało bowiem rozporządzeniem z dnia 3go lutego 1851 r. dla właścicieli dóbr w krakowskim obwodzie leżących zaliczki na podstawie wykazów powinności—tak zwanych starogromadzkich—przez weryfikacyjne komisye w latach 1848 i 1849 na miejscu sporządzonych w ten sposób wyrachować, że od wartości tychże powinności, wyrachowanéj podług cen przez komisyę ruralną, tj. komisyę do uporządkowania stósunków gromadzkich delegowaną, potrącić się mają 15% za odpadłe podatki i za koszta poboru i straty, a z pozostałych 85% połowa jako zaliczka wymierzoną być ma.

Roczna zaliczka czyni przeto blisko połowę przyszłéj rocznéj renty, gdyż i tu według rozdziału VIgo § 51go najwyższego patentu z dnia 12 marca 1851 roku wartość wzajemnych powinności potrąconą być winna od wartości za wynagrodzeniem zniesionych lub za wykupne uznanych powinności, a zatem i kapitał indemnizacyjny i renta zmniejszyć się nieco musi.

Takich zaliczek na rachunek przyszłéj renty wypłacono do końca stycznia r. b. dla 83 uprawnionych właścicieli dóbr w obwodzie krakowskim, w kwocie ogólnéj 206 850 złr. 16¼ kr. Oprócz tego dostał 1 obywatel potrójną zaliczkę w kwocie 949 złr. 30 kr.

Zaliczek na wymierzyć się mający kapitał indemnizacyjny otrzymali po koniec stycznia r. b. z kas rządowych: w królestwie Galicyi dwóch obywateli w kwocie 13,000 złr., a w obwodzie krakowskim jedna obywatelka w kwocie 12,500 złr.

Korespondencya Czasu.

Tarnów 15 kwietnia.

Komisya ministeryalna w celu wywłaszczenia gruntów pod drogę kelei żelaznéj w Galicyi zajętych po koniec r. 1851, przez c. k. Ministeryum handlu do Tarnowa zesłana, kończy zadanie swoje i niebawem wszyscy właściciele gruntów na przestrzeni od Bochni do Dębicy pod kolej żelazną zajętych, będą zupełnie wynagrodzeni.

W obwodzie bocheńskim od Bochni do Bogumiłowa nad Dunajcem, w 18 gminach czynności téj komisyi już zupełnie ukończone. Wynagrodzenie za grunta na téj przestrzeni zajęte wynosi około 60,000 złr. m. k. które prócz 4 gmin ostatnich nad Dunajcem już w zupełności właścicielom wypłacono. W obwodzie tarnowskim czynności komisyi są, jakeśmy wyżéj nadmienili, już na ukończeniu, bo załatwione już w 11tu gminach od Dąbrówki infułackiéj nad Dunajcem aż po Głowaczową o milę tylko od Dębicy odległą.

Wynagrodzenie dotąd na téj przestrzeni w obwodzie tarnowskim przyznane, i w połowie nawet wypłacone, wynosi około 55,000 złr. m. k.

Summa tedy w tarnowskim obwodzie na przestrzeni o dwie mil krótszéj niż w bocheńskim będzie większa, co stąd pochodzi, że w obwodzie tarnowskim mnóstwo budynków zakupiono i usunięto.

Przyznana dotąd summa wynagrodzeń wynosi przeszło 115,000 złr. m. k. zdaje się nam, że po Dębicę dosięgnie prawie 200,000 złr. na przestrzeni 10 milowéj.

Ceny gruntów od 20 do 400 złr. m. k. za mórg, pierwsze za wydmiska i gorsze miedze, ostatnie za ogrody warzywne w Tarnowie.

Roli płacono morg od 80 do 300 złr. Łąki od 60 do 360 złr. m. k.

Naczelnikiem komisyi jest doktor praw Juwenal Boczkowski; komisarzem rządowym do ocenienia gruntów i obliczenia należytości Karol Langie członek c. k. Towarzystwa Rolniczego krakowskiego, obywatel krakowski.— Miernikiem pan Friemer z Wiednia.— Kancelistą pan Adam Stoczkiewicz.

Nie znamy komisyi, któraby podobnie małą liczbę członków miała, bo czynność właściwa expropriacyi ciąży tu na 2ch pierwszych wyłącznie.

Naczelnik komisyi upoważniony jest od p. Ministra do asygnowania w kasach połowy należytości (gdzie uzna potrzebę tego) zaraz po zawarciu ugody komisyi z właścicielem; drugą połowę asygnuje Ministeryum handlu po zatwierdzeniu téj ugody. Dotąd *nikt* na drogę prawa odesłanym nie został, wszyscy się *dobrowolnie* godzą.

Dnia 10go kwietnia rozstał się z tym światem doktor Feliks Hryniewicz, c. k. lekarz obwodowy tarnowski. — Padł on ofiarą swéj niezmordowanéj pracy i gorliwości, aby ulżyć cierpieniom swych współbraci, albowiem przywołany do chorego zaraził się tyfusem, i pomimo największego od wszystkich swych kolegów tarnowskich ratunku, pomimo że i doktor Dittel z Krakowa pośpieszył do Tarnowa na ratunek swego kolegi, nieubłagana śmierć wyrwała ojca pięciorga małych dzieci, najlepszego człowieka i przyjaciela.

Kilka tysięcy ludzi wszelkiego stanu, a nawet i wyznania towarzyszyło orszakowi pogrzebowemu.

Lwów 15 kwietnia.

§ Po różnych kolejach losu teatr polski przechodzi w prywatne przedsiębiorstwo. Od Wielkanocy obejmuje go p. Chełchowski, były dyrektor teatru krakowskiego, na własny zysk lub stratę. Dopóki nad teatrem czuwał duch opiekuńczy — Jan Nep. Kamiński, obie jego strony tak artystyczna jak finansowa w świetnym były stanie. Teatr kształcił a przynajmniéj chronił od zepsucia mowę ojczystą, rozwijał zmysł estetyczny, zapoznawał publiczność z dziełami największych mistrzów, i wydał artystów, których uczeń p. Dawison jest dziś na drodze europejskiéj sławy. Dochody wystarczały wtedy nietylko na egzystencyą teatru, lecz żywiły swoją przewyżką i scenę niemiecką. Lecz gdy Kamiński styrawszy swe siły w usługach sztuki opuścił dyrekcyą teatru, odtąd scena polska poczęła marnieć, przestała być szkołą, czém być powinna, w ostatnich czasach nie dostarczała nawet saméj tylko zabawy, dochody nie pokrywały wydatków, w którym to składzie rzeczy administracya nie mogła lepiéj obecnie postąpić, jak oddać ją przedsiębiorcy, który w podniesieniu sceny swój własny mieć musi interes.

Upadek sceny nie pochodził jedynie z braku sił artystycznych, chociaż zwiększenie liczby artystów jest bardzo pożądane. W charakterach narodowych p. Nowakowski jest mistrz niezrównany, w oddaniu ich na scenie zajmuje niezawodnie to samo miejsce, co Rzewuski lub Chodźko w ich obrazowaniu. Nowakowski w karmazynach, obok niego Rudkiewicz w kapocie unoszą najzimniejszego widza w czasy odległe, a każda scena, każda niemal sytuacya jest godnym dla malarza przedmiotem. — Niemasz znowu charakteru idealnego czy podłego, byle był olbrzymi, któremuby p. Smochowski nie wyrównał. Chociaż w podeszłym dość wieku, dla oddania wielkości ma zawsze siły młodzieńcze, i pewnie żaden poeta, choćby Szekspir lub Schiller nie powstydziłby się w nim swoich bohatérów; publiczność téż tak pewna gry jego, że ma rękojmię miłego wieczoru jak tylko zasłyszy na scenie głos jego czysty jak zdrój, dźwięczny jak metal. — Gdy idzie o fanfarona, trzpiota, podłego zbrodniarza, tam p. Rejmers wszędzie na swojém miejscu. Czy jako intrygant salonowy, czy w roli karczemnego burdy, nie skrzywi pewno swéj roli. — Równie świetne stanowisko zajmuje pani Aszperger, jest nawet, wyjąwszy p. Smochowskiego o tyle wyższą, że wszechstronny jéj talent nie ogranicza się na pewnych tylko charakterach, lecz zachwyca tak w dramacie jak i komedyi wyższéj, co zaś do gry saméj, to każdy jéj ruch, każda modulacya głosu taką nacechowane prawdą, że nierozumiejąc nawet języka, każdy w niéj pozna wielką artystkę. Nie jest to wcale przesadą, co tu na korzyść naszych artystów powiedziałem. Że niemają zbyt głośnéj sławy, stąd pochodzi, iż na polskiéj tylko scenie występywać mogą, lecz gdy ich porównamy z Löwem, Rettychami i innemi znakomitościami, któreśmy tu za życia hr. Skarbka często widywali, to nie wiem, czy to porównanie o wiele postawi ich niżéj. Wszakże i młodsi artyści korzystnie użyć się dadzą. P. Szturm, człowiek sumienny i pracowity, nie wyjdzie na scenę nieprzygotowany, ma téż piękną przyszłość przed sobą, czego w dramacie *Kupiec wenecki*, niedawno złożył dowody. Wyżéj już dzisiaj stoi od niego p. Kasprzycka, byle się chciała pozbyć afektacyi w głosie. Ton jéj mowy zawsze płaczący, czy to w roli poważnéj, czy w roli komicznéj, i nie zmieni go nawet gdy się śmiać powinna. W ogóle ta afektacya w głosie wkradła się między nasze młodsze artystki. P. Szuszkiewiczowna raziła piskliwym tonem, a p. Kotowska chrypliwym, to téż widząc je wszystkie trzy w *Ślubach panieńskich* lub w *Narzeczonych*, nikła gra ich wyśmienita w obec tak rażącego tercetu. P. Gołębiowski nie złym byłby aktorem, gdyby tylko występywał lepiéj przygotowany. Niechaj pamięta, że publiczność nie bardzo mu za to wdzięczna, jeżeli wie naprzód od suflera, co p. Gołębiowski ma za nim powtórzyć.

Jeszcze kilku innych obok wymienionych artystów mogli scenę polską pod energicznym zarządem utrzymać w przyzwoitym stanie. Lecz zarządu energicznego nie było. Uczęszczając do teatru, musieliśmy słuchać samych wybryków fantazyi. Kalejdoskop scen różnorodnych jak dramat: *Mierność i zbytek*, wykrzywianie psychologii, jak *Zrękowiny ślepego*, dramaty jak *podrzutki*, gdzie Deus ex machina ciągłą sprężyną ruchu, lub dramaty jak *Guzman dzielny*, gdzie liryzm aż do znudzenia, akcyi zaś żadnéj, należały do sztuk celniejszych, które w ostatnich czasach dawano. Tego rodzaju sztuki same przez się zanadto mierne, nie mogły być należycie odegrane, jeżeli Nowakowski grywał pastorów lub senatora amerykańskiego, jak w *Chacie wuja Tomasza*, Rudkiewicz dożę weneckiego, Smochowski wojewodzica bełskiego w *Wąsach i peruce*, Rejmers prezesa trybunału w *Sądzie przysięgłych* Korzeniowskiego.

Czy p. Chełchowski odpowie wymaganiom naszéj pu-

Wiadomości o Walentym z Lublina i Walentym Fontanie.
Zawód lekarski J. Brościusa.
Wojciech Nowopolski (Novicampianus) pod względem tożsamości tego imienia teologa i lekarza.
Wspomnienie o Krzysztofie Najmanowiczu.
Wiadomość o Janie Innocentym Petrycym.
Wspomnienie o życiu J. Boduszyńskiego.
Obraz postępu nauki lekarskiéj o ile do tego przyczyniły się prace lekarzy polskich, Cz. I. od roku 1837—39. Cz. II. od roku 1840—42.
Wiadomość historyczna o urządzeniach weterynarskich w kraju byłego wolnego miasta Krakowa.

2. *W przedmiocie słownictwa lékarskiego.*
(łącznie z profesorem Skoblem)

Spostrzeżenia nad wyrazami lekarskiemi polskiemi.
Objaśnienia uwag nad wyrazami lekarskiemi zamieszczonemi w Kwartalniku naukowym Krakowskim.
Słownik anatomiczno fizyologiczny.
Niemiecko-polski słownik wyrazów lekarskich.
Uwagi w przedmiocie zasad słownictwa lekarskiego w ogólności, w szczególności zaś polskiego.

3. *W przedmiocie fizyologii.*

O cieple jestestw organicznych.
Przyczynek do nauki o temperaturach.
Przegląd potworów rybich z bliższemi uwagami nad karpiami mopsowatemi.
Skutki ciśnienia powietrza pod względem fizyologicznym i patalogicznym.
Wpływ stanu meteorologicznego na śmiertelność według dziesięcioletnich spostrzeżeń w Krakowie.
Szczegół historyczny w przedmiocie budowy nerwów.
Rozbiór wprawy, przyzwyczajenia i nałogu.
Doświadczenie fizyczne we względzie tworzenia się krwi powłoki.
Spostrzeżenia fizyczne we względzie wsyssania i wydzielania.
O zębie jeżowca, jako przyczynek do porównawczéj histologii zębów.

4. *Jako prezes towarzystwa naukowego.*

Cel i zasady nowego urządzenia Towarzystwa naukowego Krakowskiego.
Pogląd na znaczenie Uniwersytetów w stosunku do państwa i innych naukowych zakładów.
Roczne zdania sprawy.

Mapa wzrostu Rosyi.

Dyrektor *Dziennika umiejętności wojskowych* w Paryżu, wydał ciekawą Mapę wzrostu Rosyi od czasów Piotra W. do dzisiejszéj chwili. Jak na pniu ściętego drzewa ze słojów można policzyć wiek sosny lub dębu, tak tu policzysz z przybytkiem nowych coraz prowincyj epoki zwycięstw i zaborów tego państwa, które jeżli niewybujało wysoko, to przynajmniéj rozrosło się w nieobjęte obszary. Rozmaite kraje Europy północnéj i wschodniéj są otoczone na téj mapie legendą wyjaśniającą. U spodu czytamy ów sławny testament Piotra W. napisany w r. 1710, a ostatecznie obrobiony w 1730 przez rosyjskiego kanclerza Ostermana. W dwóch pobocznych kolumnach umieszczony jest obraz historyczno - chronologiczny wypraw, wojen, traktatów dokonanych między 1684 a 1853 rokiem, a przyczyniających się do wzrostu tego mocarstwa z zajęcia krajów szwedzkich, dawnéj Rzeczypospolitéj polskiéj, Turcyi i Persyi. Widzieć tam można o ile się to państwo powiększyło pod Piotrem, pod Anną Iwanowną, pod Elżbietą, Katarzyną II., Pawłem, Aleksandrem i panującym dziś Cesarzem. W r. 1682 Rosya już ogromna krajami ciągnącemi się na północ Europy i Azyi, przyłącza do swych posiadłości ziemie leżące około Połtawy, Kijowa, Czernichowa i Smoleńska, w r. 1712 Inflanty, Estonię, Ingryę i część Wiborga, w r. 1723 miasto Baku nad morzem Kaspijskiém. Cesarzowa Anna Petrowna zajęła wielką część Tataryi (niewłaściwie tak nazwanéj) zakaspijskiéj; Cesarzowa Elżbieta w 1743 bierze ważny punkt w Finlandyi; Katarzyna Kaukaz i Kabardę (1774), Tataryę przedkaspijską (1783), osady kozackie, małą Tataryę (1794). Posuwając się ku zachodowi, wciela Białoruś, część Litwy, następnie Wołyń, Podole, Ukrainę przeddnieprską, Krym (1791), Kurlandyę (1795); Paweł I. zajął Czerkiesyą i Georgię. Zwyciezki oręż Ces. Aleksandra opanował Abazyę, Mingrelię (1802), Imerecyę (1804), Szeki i Karabag (1805), Szyrwan (1806) Dagestan, Guryę, Besarabię, Talisz (1812), Finlandyę (1809). — Pod panującym dziś monarchą powiększyło się państwo Erywanem i Nukszíwanem (1828), miastami Poti i Anapa, nad brzegami morza Czarnego (1829), a nakoniec Multanami i Wołoszczyzną.

Mało które państwo, nawet ze starożytnych, mogłoby wykazać tak szybki wzrost; w ciągu bowiem półtora wieku zlały się z niém prowincye i ludy tak rozmaitych języków, ras i religiów, że dziś tworzą, jakby jedną część świata ze wszystkiemi stopniami klimatów, obyczajów, wyznań, ubiorów, i literatur.

bliczności, wkrótce się okaże. Niech się przygotuje, że publiczność lada czém pozbyć się nie da, bo zacny Kamieński gust nasz już dawniéj wykształcił, szczególniéj téż niech się zawczasu postara o młodych artystów, którzyby późniéj dzisiejszych zastąpić mogli, przyszłość bowiem sceny jest u nas bardzo słabą stroną.

Z nad Elby 15 kwietnia.

Przy wyjeździe z Krakowa obiecałem wam, rozpatrzywszy się w tutejszych stosunkach, pisywać od czasu do czasu. Prawda, że dosyć potrzebowałem do tego chwil; ale zważcie, że tyle nowego, nie znanego otaczało mnie od chwili rozstania się z wami, tak zupełnie nowe stosunki, zwyczaje i obyczaje, zresztą i nowiny i interesa uwagę moją zajęły, że ledwie teraz potrafię wam skreślić treściwie nowości bieżące. Wiedząc, że sumiennie czytelników swoich utrzymujecie *au courant* bieżących wiadomości, rozpoczynam od dzisiaj tu doszłych nam wieści z Danii i z Baltyku. Przesilenie ministeryalne w Kopenhadze dotychczas skutku pewnego co do nowego składu nie pokazuje. Nie tylko Hansen i Oersted, ale i Moltke i Scheel występują. Bang ma otrzymać tekę spraw wewnętrznych. Scheel chorobą ciężką złożony, a Moltke bez p. Hansen pozostać w ministerstwie nie myśli. Nie wspominam o wieści, która zjawieniu się admirała Napier w Kopenhadze przypisuje rozwiązanie ministeryum, bo już oddawna słychać było o ustąpieniu ze sceny polityczněj ministeryum, które uważano za przychylne bardzo Rosyi, tak dalece, że nawet pilotów flocie przechodzącéj, podobno odmówiono, „aby nie dać Rosyi powodu do żalenia się na Danią“ o niedotrzymanie neutralności.— Wczoraj angielski parowiec „Alban“ przez nieostrożność lub niedbalstwo niezgrabnego pilota wpadł pod Amager na mieliznę. Spodziewają się jednakże, że niebawem zejdzie i uda się w dalszą podróż do floty. Pod Kiöge stoją dwa angielskie liniowe okręta wraz z francuzkiem liniowym „Austerlitz,“ prócz tego trzy mniejsze. W przystani kopenhagskiéj zaś jeszcze trzy angielskie parowce oczekiwały co chwila nadejścia więcéj jeszcze okrętów angielskich. Fregata „Dauntless“ wróciła z krzyżówki, a szrubowiec „Imperious“ ze zwiadów po Baltyku, puścił się on był w pogoń za rosyjską korwetą, która przecie zdążyła schronić się do Sweaborg. Za pośrednictwem konsula angielskiego p. Hage w Kopenhadze, wielu członków sejmu odwiedziło flotę angielską. Goście przyjęci zostali na okręcie admiralskim z wielką uprzejmością i gościnnością. Prawie codzień parowce mnóstwo odwiedzających przewoziły do floty, co najlepiéj zbija wieści, jakoby publiczność duńska *z odrazą* zapatrywała się na wojenną ekspedycyę Anglii do brzegów baltyckich państwa rosyjskiego. Spodziewają się, że żegluga niezadługo otwartą będzie do wszystkich portów rosyjskich, albowiem w Petersburgu mają już do 3° ciepła w południe. W miarę zbliżenia się floty do brzegów Rosyi, mają wzrastać sympatye ludu szwedzkiego dla ekspedycyi Anglii. Mówią nawet że parcie opinii narodu ma być tam silne za polityką zachodnią, a przeciw Rosyi.

Paryż 15 kwietnia.

Wyświecenie prawdziwego a oddawna łatwego do przewidzenia usposobienia Niemiec, tojest skłonności Austryi a nieprzychylności Prus do zachodu, zajęło w tych dniach całą uwagę Paryża. Austrya zyskuje coraz więcéj szacunku w oczach tak rządów jak mieszkańców zachodu. Francya i Anglia postanowiły uzbroić się jeszcze w cierpliwość, ale co do Prus, rząd francuzki nie robi sobie illuzyi i powtarza, że rachuje tylko na usposobienie kraju. Co dzień spodziewamy się nowin o operacyach flot, na których główny urok zachodu spoczywa. Od paru dni chodziła tutaj pogłoska o wzięciu Odessy, pogłoska, jak wiecie zupełnie fałszywa. W ogóle, żadna pogłoska to jest żadna nowina prywatna się niesprawdza. Najprawdziwszém źródłem nowin są depesze rządowe, które rząd z dobrą wiarą ogłasza.

Żyjemy pod wpływem przybycia do Paryża głównego sztabu angielskiego. Onegdaj Cesarz obwoził w faetonie księcia Cambridge po Paryżu, parku bulońskim i St. Cloud. Po pokazaniu mu pałacu St. Cloud, w którym znajdowała się Cesarzowa, odwiózł go do ambasady angielskiéj. Książę Cambridge wyjeżdża pojutrze, a lord Raglan pozajutrze. Marszałek de St. Arnaud dziś rano wyjechał. Książę Napoleon był przyjmowany z zapałem od Paryża do Marsylii. W ostatniem mieście dano dla niego świetny bankiet. Dostojny książę nie powiedział na nim mowy polityczněj. Klasa robocza bardzo liberalna w Marsylii, uczciła go gorącemi manifestacyami.

Przygotowania wojenne robią się ciągle z energią, ale trudno o nich co powiedzieć. Za kilka dni wrócą ze Stambułu okręta transportowe i powiozą na wschód inne dywizye. Liczba skoncentrowanego wojska między Brestem a Cherburgiem ma wynosić 15,000. Operacya tego wojska zależyć będzie od decyzyi jaką weźmie Szwecya. W encykliku, obróconym do Ormianów wschodnich, Ojciec S. wyraził się łaskawie o Sułtanie, co zrobiło w Paryżu nie małe wrażenie. *L'Univers* i *L'Ami de la Réligion* upowodowały trafnie język Ojca Swiętego. Encyklik był krokiem bardzo politycznym; zyska na nim Sułtan, ale zyska także na nim katolicyzm wschodni. Niesnaski zaszłe w Jerozolimie, które pociągnęły za sobą wyjazd p. Botta, konsula francuskiego, i przewielebnego Valerga, patryarchy wschodniego, nie mogą mieć dzisiaj żadnego znaczenia. P. Botta wrócił już do Jerozolimy. Przewielebny Valerga pozostał jeszcze w Jaffie, ale wszystko pokazuje że przyczyny niesnasek wkrótce zostaną usunięte. Ajenci rosyjscy, zachęcając Amerykanów do zaboru Kuby i Kanady (?), starają się Stany Zjednoczone z Anglią poróżnić. Roboty ich nie osiągną żadnego skutku. Dzienniki amerykańskie nie dają się uwodzić i stają na stronie dobréj sprawy i cywilizacyi. Surowość z jaką postępuje Sułtan i zachód względem Grecyi, przeraża Greków bawiących w Paryżu. Swiatli Grecy paryzcy tłumaczą swych rodaków wystawiając ich ciemnotę i przekupstwo. W liście napisanym do Napoleona III. król grecki miał dać do zrozumienia, że gdyby oparł się wyraźnie ruchowi, byłby z tronu zrzucony i zastąpiony przez W. Księcia rosyjskiego.

Paryż 15 kwietnia.

Piszę w wielką sobotę. Mamy ciągle czas tak piękny i suchy, że aż strach o zboże. Zaonegdajszy deszczyk nie trwał ni godziny i spadł widać dla uprzyjemnienia widoku rewii danéj dla księcia Cambridge. Na południu susza ma robić wiele szkody. Duchówieństwo nakaże prośby o deszcz zaraz po Wielkiéj Nocy. Od trzech dni, teatra, sądy i sklepy rzeźnicze są zamknięte. Piękny czas wyprowadza dużo ludzi na *Longchamp*, ale pięknych powozów na nim nie widać. Najpiękniejsze powozy stoją przed kościołami. Na przechadzkach jest dużo kurzu, to spowodowało męzki *fashion* paryzki udający się na wyścigi konne w *la Marche*, do naśladowania fashionu Epsom i New Market, tojest do noszenia kobiecych woalów. Dawni Grecy lubili być okrytemi *pulvere Olympico*, a dzisiejszy fashion zachodni boi się kurzu Epsomu, New Market i la Marche. Aby powiedzieć całą prawdę, trzeba dodać, że woale są dotąd wyjątkiem i śmiesznością tak w Londynie jak w Paryżu.

Mimo pogody, cichości i uroczystości wielkiego tygodnia, rozeszła się dziś pogłoska, że wczoraj pułki były konsygnowane w koszarach, że rząd lękał się spisków, ruchu itd. Jeżeli ta nowina jest fałszem, nie obwiniajcie mnie, ale ulitujcie się nad dolą korespondenta, który musi nieraz pisać co słyszy, w obawie aby prawdy nie chybił. Najzagorzalsi socyaliści nie mogą zrozumieć ostrożności rządu i uważają chęć ruchu za szaleństwo. To mi daje przekonanie, że cała pogłoska o konsygnowaniu wojska musiała być zmyśloną.

Prokuratorya robi spiesznie instrukcyą procesu Montalemberta. Indagowała już p. Dupin i p. Havin, żeranta *Siècle*. Mówią, że zaniosła prożbę do sądownictwa belgijskiego o indagowanie żerantów *L'Indépendance* i *L'Emancipation*.

Ostatni bilans bankowy jest lepszy niż ostatni. Giełda przywyka do stanu wojny i mniéj się przeraża. Liczba upadłości domów bankowych, przy pomocy banku, nie powiększa się. Dom Fouldów prowadzi na giełdzie eskompty i tym sposobem utrzymuje kurs renty. Spekulanci giełdowi nie mogą mu w tém przeszkodzić, bo nie mają 30 milionów, któremi operują Fouldowie. Nieprzyjaciele rządowi i *les baissiers* rachują na szansę i wypadki wojenne i mają nadzieję, że renta spadnie na 60 fr., ale pod dzisiejszym rządem, życzenia ich trudno aby się ziściły.

Kilku ministrów wyjechało na wieś, korzystając z ostatnich dni wielkiego tygodnia. Po świętach, panna Rachel wystąpi na teatrze francuzkim w sztuce *Medée* napisanéj przez Ernesta Legouvé.

Ogłoszenie konkursu do obsadzenia posady, a) *Dyrektora i* b) *Profesora w Zakładzie naukowym gospodarskim w Dublanach.*

Gdy staraniem jest Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego, ażeby w jesieni b. r. otwarcie zakładu naukowego gospodarskiego w Dublanach nastąpiło; przeto ogłasza się niniejszem konkurs do obsadzenia dwóch posad *a)* Dyrektora i *b)* Profesora dla rzeczonego zakładu.

a) *Co do Dyrektora:*

Ubiegający się o posadę Dyrektora, do któréj obok wolnego mieszkania, przywiązana jest roczna płaca w summie **1,200** złr. m. k. w banknotach austryackich, powinien najdalej do *dnia 1 lipca r. b.* nadesłać swoje podanie do Komitetu we Lwowie, a w niem dostatecznie udowodnić:

1. Że przy gruntownem wykształceniu teoretycznem w zakresie nauk gospodarstwa wiejskiego, posiada biegłość we wszystkich gałęziach praktyki ulepszonego gospodarstwa rolniczego.
2. Że uzdatniony jest do wykładania uczniom nauki gospodarstwa wiejskiego.
3. Że pod zwierzchnim nadzorem Komitetu we względzie naukowym, gospodarczym i finansowym, zdolny jest prowadzić zarząd bezpośredni, tak szkoły jak i folwarku.
4. Że dokładnie obeznany jest z zasadami nauki wychowania i prowadzenia młodzieży.
5. Że posiada gruntownie język polski i niemiecki.
6. Nareszcie ma konkurent wykazać cały bieg swego życia i dotychczasowego zatrudnienia, nie przeskakując w nim żadnego peryodu.
7. Dodaje się uwagę, że kandydat, którýby posiadał stopień akademiczny, wydał jedno lub więcéj dzieł w zawodzie gospodarskim, lub nauk przyrodzonych, odbył nauki w jednym z wyższych zakładów naukowych gospodarskich, lub wreszcie pełnił w którym z nich przez jakiś czas obowiązki nauczyciela, a przeto miał sposobność obeznać się z prowadzeniem podobnego zakładu, na szczególniejszy wzgląd liczyć może.

b) *Co do Profesora.*

Do posady Profesora zakładu przywiązana jest roczna płaca w summie **1000** złr. m. k. w banknotach austryackich, z wolnem mieszkaniem. Chcący objąć tę posadę ma nadesłać, w powyżéj oznaczonym terminie swoją prośbę do Komitetu, a zarazem należycie donieść:

1. Że posiada nie tylko gruntowną znajomość nauk przyrodzonych, które wykładać obowiązany będzie, ale o tyle obeznany jest z teoryą gospodarstwa wiejskiego, iżby wykłady swoje, mające obejmować najpotrzebniejsze nauki z *fizyki* ogólnéj, zasady *chemii* popularnéj ogólnéj i rolniczéj, nakoniec wiadomości z *historyi naturalnéj* do pojęcia prawideł rolnictwa potrzebne, mógł urządzić ze stanowiska nauki gospodarstwa wiejskiego.
2. Że z naukami matematycznemi gruntownie jest obeznany.

Warunki pod 4, 5, 6 i 7 w konkursie dla Dyrektora wymienione obowiązany jest także ubiegający się o posadę Profesora zakładu w podaniu swojem wypełnić.

Co się tycze wykładu, odsyła się konkurentów na obydwie posady do planu Zakładu w 9 tomie Rozpraw Towarzystwa umieszczonego, po bliższe w tym względzie objaśnienia.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa gospod. galic.
Lwów d. 3 kwietnia 1854 r.
L. Sapieha. *S. Przyłęcki*, sekr.

Wiedeń 15 kwietnia. Pułkownik Ramming zamianowany szefem sztabu jlnego armii zgromadzonéj na południowo wschodniéj granicy. Oficer ten odjechał już na stanowisko swoje. W r. 1849 był on szefem sztabu jlnego armii fzm bar. Haynaua.

— Ze strony urzędowéj zaprzeczonem zostało pogłosce jakoby NPan zaraz po ślubie 1 maja miał udać się do Pragi. NPan podróż tę późniéj przedsięweźmie.

— Komenda wojskowa dystryktowa w Peszcie wydała obwieszczenie na d. 13 kwietnia r. b. w téj treści, iż rząd wojskowo-cywilny powodowany chęcią pogodzenia surowych środków przeciw rozbójnikom i podpalaczom w niektórych okolicach tego, tudzież warażdyńskiego dystryktu, z obecnemi stosunkami bezpieczeństwa, tak aby z jednéj strony nie zastosowywać całéj surowości praw, gdzie już tego potrzeby niema, z drugiéj zaś strony, niezaniedbywać użycia tych praw tam gdzie tego nakazuje potrzeba w celu utrzymania bezpieczeństwa i publicznéj spokojności; wydał rozporządzenie:

Prawo doraźne zniesionem zostaje w obrębie Pesztu i Budy i ich okręgach na zbrodnię rabunku, rozboju, podpalenia, pomocy przy rabunku i nieprawego posiadania broni. W komitatach Borsodzkim, Heweskim w dystrykcie Jazygów i W. Kumanii tudzież w okręgu Karczag zniesionem zostaje postępowanie sądu doraźnego wojennego na zbrodnię rabunku, rozboju mianowicie po drogach i podpalania, a w miejsce tego wchodzi postępowanie doraźne cywilne. Sądy wojenne doraźne urzędować wszakże nadal będą w komitatach Peszteńsko-Piliskim, Peszteńsko-Soltskim, Szolnockim, Czongradzkim, tudzież w dystrykcie M. Kumanii.

Turcya.

Wanderer pisze z Bukaresztu 7go b. m. „Dotychczas mimo oczekiwania nie przyszło do walnéj bitwy, a Rosyanie zamierzają przed nadejściem dżdżystéj pory opuścić Dobruczę i przenieść wojnę do właściwéj Bułgaryi. W dniach 2, 3 i 4go zaszły krwawe utarczki przy szańcu przedmostowym pod Czernawodą, ale Rosyanie niezdołali dotychczas posunąć się na tym punkcie. Wszystkie ich attaki odparte bywały ze znacznemi stratami. Wieści o nich rozszerzane bywają przez przyjaciół Rosyi w fałszywem świetle. Przeprawy Rosyan między Rasową i Silistryą mimo znacznych ofiar nie przyniosły również pożądanych dotąd skutków, ale z Multan ciągną nowe wojska pod Kalarasz, gdy tymczasem armia dobruczska fortyfikuje się pod Tulczą i nad brzegami morza. Powyżéj znów Kalaraszu przeprawiają się Turcy raz po raz drobnemi oddziałami, niepokoją nieprzyjaciela i po drobnych utarczkach wracają na lewy brzeg albo tylko na wyspy, a właściwie wśród tych krzyżujących się doniesień nie można wiedzieć z pewnością jakie punkta na stronie wołoskiéj są przez Turków obsadzone.

— *Copirte Ztg Coresp.* podaje z nad Dunaju wiadomości z 11go i 12go b. m. Od początku kwietnia nie upłynie ani dzień, ani noc by Turcy nie prze-

prawisli się na lewy brzeg rzeki pod Dżjurdżewem, w skutku czego większa lub mniejsza kanonada, a bomby padają i do miasta. W ostatnich dniach trzy zaszły pożary, które z trudnością tylko ugaszono. Cały lewy brzeg Dunaju obsadzony jest naprzemian artyleryą, piechotą i jazdą. Każdy ruch Turków obserwowany jest uważnie. Jen. Lüders przedsiębierze częste rekonesanse ku wałowi Trajana, aby przeszkodzić każdemu zamysłowi Turków sypania szańców. Wyprawy te rekonensansowe pociągają zawsze za sobą mniejsze lub większe utarczki, gdyż Turcy w drobnéj wojnie są niezmordowani. Rosyanie wielką baczność zwracają na pozycye Turnu i Islas, gdyż Turcy gromadzą pod Nikopoli znaczną liczbę statków i zwożą materyały mostowe, przeto domyślają się, że na tym punkcie Sali pasza zechce się może przeprawić. Turcy zajęli już obozy pod gołem niebem pod Ruszczukiem, Sylistryą i Widdyniem.

— *Soldaten-Freund* pisze, iż wodzowie tureccy nie myślą już o obronie bagien pod Czernawodą i szańców rzymskich pod Kustendżie. Ufortyfikowany pod Czernawodą szaniec przedmostowy obsadzony był przez Rosyan 8go; wieś ta z 17tu domów złożona bronioną była dwoma tylko lichemi szańcami. Mustafa pasza opuścił również Karasu i udał się do Bazarczyku. Korpus jego stanowi prawe skrzydło armii bałkańskiéj, Mahmud pasza dowodzi lewém skrzydłem w Rasgradzie, a środek téj armii opiera się o Szumlę. W Dobruczy stoi 5ty korpus piechoty jen. Lüdersa z dywizyami 14 i 15 piechoty, tudzież 5tą jazdy, następnie 7ma dywizya piechoty jenerała Uszakowa w sile 56 batalionów, z których połowa strzelców, z 36 szwadronów jazdy i 160 dział, a znaczna ta siła wojenna nosi nazwę pierwszego czynnego korpusu operacyjnego. Na tak nagłe zjawienie się tych wielkich sił wojennych nie był Omer pasza wcale przygotowany i dla tego niepodobna przypuścić, aby miał armię bałkańską posunąć ku Dunajowi, jak skoro prawe jego skrzydło jest zagrożone i odwrót niepodobny. Wezyr musi się trzymać Szumli i bronić przejść Bałkanu. Komendanci też twierdz dunajskich nie mogą myśleć o zaczepce, ale się ograniczyć muszą na obronie własnych stanowisk.

O.-D.-Post zamieszcza list ze Skadaru w Albanii z dnia 6go b. m., w którym czytamy: Fuad Effendi komisarz turecki w prowincyach powstaniem zajętych, wzywał po kilka razy paszę skadarskiego, aby posłał wojsko do Toli-Monastyru (Bitolii) dla zastąpienia wojsk Abdi paszy, które poszły pod Janinę przeciw powstańcom. Ale pasza wezwaniu temu zadosyć uczynić nie może, albowiem dopóki pułkownik Kowalewski, który Czarnogórców organizuje na sposób rosyjski przebywać będzie na Czarnogórze, dopóty pasza skadarski nie może ogałacać granicy z wojska. W tych dniach większe jeszcze powstało podejrzenie demonstracyj wojennych ze strony Czarnogórców, albowiem przybyło do Cetinii trzech ajentów rosyjskich, aby księcia zawiadomić o zamiarach Cesarza. Zdaniem gabinetu rosyjskiego, powstanie greckie wybuchło przedwcześnie i w tym duchu miał się oświadczyć rząd rosyjski w depeszy z dnia 1go b. m. adresowanéj do posła swojego w Atenach. Grecy nieczekali na dane sobie hasło, aby zaś Czarnogóra nieposzła za tym przykładem, pomienieni ajenci przebywają w tym kraju. Skoro powstanie greckie zmusi paszę skadarskiego do posłania wojska swego do Janiny i skoro powstanie w Bośnii wybuchnie, natedy Czarnogórcy mają wpaść do posiadłości tureckich. W Bośnii niektóre gminy związały się naprzód z sobą, aby wygnać poborców podatkowych, skoroby ci przybyli wybierać podatki, ale pasza trawnicki powziąwszy o tém wiadomość, posłał przedwcześnie poborców z pomocą wojskową i zaległe podatki pościągał.

W Sarajewie ogłoszono w końcu z. m. nowe prawo o sądach, gdzie tak muzułmanin jak żyd i chrześcianin nawzajem przeciw sobie lub za sobą świadczyć mogą i składać przysięgę na koran, torę lub ewangelię.

— *Pesti Naplo* donosi z Belgradu, iż tameczny pasza uzbraja się, jakby się miał obawiać oblężenia i wielkie zapasy żywności sprowadził do cytadelli, a mury jéj pośpiesznie naprawiać każe. Mieszkańcy Belgradu nie mają się czego stąd obawiać, albowiem działa cytadelli nad małą tylko częścią miasta panują, a rozległe fortyfikacye zewnętrzne więcéj wymagają żołnierza do obrony, aniżeli ich w cytadelli się znajduje. Załoga jéj wynosi nie więcéj nad 2000 ludzi.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 19 kwietnia. JW. Prezydent krajowy hr. Mercandin, wyjechał wczoraj rano do Wiednia na uroczystość zaślubin Najjaśniejszego Cesarza.

— Do deputacyi wysłanéj do Wiednia z grona obywateli Wielkiego Księstwa Krakowskiego, został przez JEx. c. k. Namiestnika Galicyi, w skutek najłaskawszego przyzwolenia J. C. Mości, powołanym p. Michał Badeni, który wraz z deputacyą wyjeżdża, o ile nam wiadomo 20go b. m.

— Dla uświęcenia uroczystości Zaślubin Najjaśniejszego Pana, będzie miał miejsce w dniu 24 kwietnia r. b. w Sali Ogólnego Kassyna w domu Steinkellera koncert wokalno-instrumentalny, wraz z loteryą fantową na korzyść tutejszych ubogich; na który Komitet Towarzystwa szanownych członków, tudzież inne osoby przez nich wprowadzone — najuprzejmiéj zaprasza.

Przyjechali do Krakowa: od dnia 18go do dnia 19go kwietnia: Franciszek Pędziałek z Polski. Henryk Popiel z Eperies. Julian Pękała z Andrychowa. Adam Siedmiogrodzki, Kalikst ks. Poniński, Henryk hr. Fredro, Henryk hr. Mier, Włodzimierz hr. Rusocki ze Lwowa. August Czuja z Gliwic. Karol Wohlfarth z Wiednia. Władysław Neusser z Jaworzna. Grzegorz Jachimowicz X. Biskup z Przemyśla. Wincenty Mariensee Manz z Jakobeny. Eugeniusz Hackman X. biskup grecko-nieunicki z Czerniowic.

Wyjechali: Jakób Lubowski do Warszawy. Lang Antoni do Presburga. Krzysztof Petrowicz do Wiednia. Jan Michalski do Brzeska. Ignacy Władyka do Przemyśla. Kaczkowski do Tarnowa. Adolf Tetmajer do Bochni. Stanisław hr. Lanckoroński, Wiktor hr. Lanckoroński do Gdowa.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy

Wieden. *Kursa telegraficzne z dnia 19go kwietnia:* — Metaliki 5-pr. $85\frac{1}{2}$. — Metaliki $4\frac{1}{2}$-pr. $76\frac{5}{8}$. — Metaliki 4-pr. $69\frac{5}{8}$. — 4-pr. z 1850 r. 92. — $2\frac{1}{2}$-pr. $48\frac{7}{16}$. — 1-pr. $19\frac{1}{2}$ z ciągn. — z 1830 r. 250, 302. — Augsburg 135. — Londyn 13 kr. 12. — Paryż $160\frac{1}{4}$. — Akcye Bankowe 1209. — Akcye kol. żel. półn. Ferdyn. ——. — Pożyczka z r. 1851 lit. A. ——., B. — —. Ost-Donau Dampfsch.—.

Kurs krakowski 19 kwietnia. Banknoty. austr. ż. $83\frac{1}{2}$ pł. 83 Pruski kurant ż. 112, pł. 111. — Ruble srebrne nowe ż. $104\frac{1}{2}$. — pł. 103. — Cwancygiery nowe ż. 108, pł. $107\frac{1}{2}$. — Cwancygiery stare ż. $106\frac{3}{4}$ pł. $106\frac{1}{2}$. Imperyały ż. 35 15, pł. 35. — Dukaty austr. i holend. ż. 21 — pł. 20 15. — 20frankowe ż. 35 8 pł. 35 —. Listy zast. pol. ż. 92 pł. $91\frac{1}{2}$. — Listy Zast. galic. ż. $92\frac{2}{3}$ pł. $92\frac{1}{3}$.

Kurs wiedeński z d. 18 kwietnia. Metaliki $85\frac{1}{2}$. — Nowa pożycz. $76\frac{1}{2}$. — Akcye Banku wied. 1212. — Akcye kolei żel. półn. $224\frac{3}{4}$. Agio od złota 38, od srebra $33\frac{1}{2}$. — Oblig. uwoln. grunt. $88\frac{3}{4}$.

Przegląd Polityczny.

Wiedeń 18 kwietnia.

ꝏ Zniesienie stanu oblężenia w Węgrzech i Galicyi nie będzie ostatnią z łask, któremi N. Pan obdarzyć zamierza rozległe prowincye swego państwa. Są w toku prace tyczące się rozmaitych tak politycznych jak materyalnych interesów, które niebawem do sankcyi najwyższéj mają być przedstawionemi. Jest pewna, że i amnestya za dawniejsze przestępstwa polityczne szczodrze udzieloną zostanie.

Gabinet francuzki pracuje w Turynie nad skłonieniem rządu piemontskiego, żeby wychodźców lombardzko-weneckich do korzystania z téj amnestyi skłonił.

Przyjęcie przyszłéj Cesarzowéj w Nussdorf i wjazd jéj do stolicy, zajmuje w najwyższym stopniu publiczną ciekawość. Wiedeń w tych dniach ukaże się w niezwykłym blasku. Napływ cudzoziemców już jest tak wielki, iż w hotelach o pomieszkania trudno. Okna w domach prywatnych przy ulicach któremi wjazd się odbędzie, płacono po 300 i 400 reńskich. Do oświetlenia robią się na rozmaitych punktach znaczne przygotowania.

Dwory zagraniczne wysyłają swych reprezentantów na uroczystość zaślubin. Między książętami panującymi, którzy mają tu przybyć sami, znajdują się W. Książę Toskanii, Książę Modeny, także Książę Saski i Wirtemberski. Książę Pruski zdaje się że wymówił się stanem zdrowia.

Dzisiejsze listy z Berlina donoszą, że jen. Hess ukończył pomyślnie swe prace z gabinetem berlińskim i że wraca tu pojutrze.

Opinia co raz bliższego porozumienia się dwóch dworów wiedeńskich z Rosyą, zaczyna znowu się podnosić. Polityka ta w Berlinie ma za sobą silne głosy. Tu, jak wam mówiłem ciągłe przymierze dawne z dworem Petersburgskim, w niczem się otwarcie ani na chwilę niezachwiało.

Z teatru wojny nad Dunajem wiemy z pewnością, że Rosyanie idą zwycięsko naprzód. Odebrany tu wczoraj w poselstwie rapport księcia Gorczakowa donosi, że Kustendżie wziętem zostało 14go b. m. przez jen. Lüders po upartéj walce. Wojsko tureckie uchodząc z miasta rzuciło się na bezbronnych chrześcian, których znaczna liczba padła ofiarą. Powiadają, że część flot sprzymierzonych była świadkiem tych wypadków, nie biorąc w nich żadnego udziału.

W tych dniach dowiemy się zapewne o attaku na Silistryą. Jen. Lüders po obsadzeniu Kustendżie posunie się ku Warnie.

Listy z Londynu donoszą, że ratyfikacya traktatu zaczepno-odpornego między Francyą i Anglią, wymienioną została 15go t. m.

Depesze telegraficzne.

Bukareszt 14 kwietnia (z *Fremdenblatt*). Ważny punkt graniczny i strategiczny, a zarazem jedno z głównych miast handlowych Wołoszczyzny, Fokszany, stały się pastwą płomieni, z wyjątkiem 6 tylko domów. Wszystkie rosyjskie magazyny żywności, broni, mundurów i prochu, równie jak szpitale wojskowe ze szczętem zgorzały. Książę Paszkiewicz przybywa tu jutro.

Ateny 9 kwietnia. Przez Missolunghi ciągną niustannie dobrze uzbrojeni ochotnicy z zamożniejszych greckich rodzin, podobnież i z wysp Jońskich, dążąc do teatru wojny. Kilka tysięcy rodzin schroniło się z Tessalii na grecką ziemię.

Kopenhaga 16 kwietnia. 13go około 20 okrętów przepłynęło blisko wyspy Bornholm. W nocy z dnia 14go na 15ty słyszano mocną kanonadę.

Doniesioném zostało urzędownie, że admirał Napier rozpocznie blokadę portów rosyjskich, tak Botnickiéj jak i Fińskiéj odnogi.

(Inna depesza z Kopenhagi 12go wieczór donosi, że angielska parowa fregata „Amfion“ o 34 działach osiadła na mieliznie pod Dragöe i wszystkie usiłowania aby napowrót spłynęła, okazały się bezskutecznemi. Druga depesza z tejże daty donosi o takimże wypadku pod Amager, o którym także wspomina wyżéj nasza korespondencya z nad Elby. Zdaje się, że dwa te podania do jednego odnoszą się wypadku).

Z podaną przez powyższą korespondencyę naszą z Wiednia wiadomością o wzięciu Kustendżie zgadza się podanie *Fremden Blatt*, który mówi: Drogą nadzwyczajną otrzymaliśmy wczoraj z Bukaresztu wiadomość pod dniem 14go, iż Rosyanie obsadzili Kustendżie, gdzie Turcy dopuścili się pod okiem floty połączonéj angielsko-francuskiéj licznych okrucieństw na chrześcianach tam zamieszkałych. Jest to najważniejszy wypadek z teatru wojny na wschodzie, przekonywający, iż Rosyanie są panami całéj Dobruczy.

Od parę dni krążyła pogłoska to o bombardowaniu to o wzięciu Odessy przez floty połączone, to wreszcie o starciu się téj floty z flotą rosyjską. Przed samemi świętami donosiły dzienniki, iż statek grecki handlowy przywiózł wiadomość do Stambułu o kanonadzie na wysokości Warny. Nic z tego wszystkiego się nie potwierdziło. Ostatnie wiadomości konstantynopolitańskie nie wspominają o najmniejszym wypadku na morzu Czarném, a floty połączone jak z powyżéj doniesionego widać, stały na wysokości Kustendżie. Odessa może być zbombardowaną temu nie przeczą strategicy, ale wziętą być nie może przez flotę, która nie ma na pokładzie swoim armii lądowéj, a Odessę broni 30,000 wojska w pobliżu obozem stojącego.

Paryski korespondent dziennika *Times* podaje za rzecz pewną, iż rząd francuski postawił był Prusom *ultimatum*, aby je zniewolić do stanowczego oświadczenia się względem stanowiska swego w sprawie wschodniéj. Zapewne takież samo ultimatum musiało być wystósowaném również ze strony Anglii. *Gazeta Krzyżowa* zdaje się potwierdzać tę wiadomość, donosząc iż *ultimatum* rzeczojuż nadejść do Berlina.

W Wiedniu otrzymano wiadomość, iż JMość Król pruski pośle w tych dniach własnoręczne pismo do dworów zachodnich celem nowego usiłowania, aby spór wschodni drogą pokoju załatwić.

Książę Napoleon przybył do Tulonu w W. Sobotę. Na ofiarowanym mu w Marsylii bankiecie, książę miał mowę, która jak się zdaje niemałe sprawiła wrażenie, oświadczył w niéj bowiem, że odtąd morze Czarne będzie wolne i dla okrętów wszystkich narodów przystępne.

Książę Cambridge miał wyjechać z Paryża w W. Poniedziałek, a nazajutrz miał również wyjechać lord Raglan z całym sztabem.

Według wiadomości odebranych z Petersburga z 16go b. m. donieść możemy, że panuje tam ciągła pogoda, ulice są prawdziwie nie do przebycia, tak jak zwykle w chwili kończącego się odwilżu. Rzeczą jest ważną, że pomimo okoliczności wojennych kredyt całkiem nie szwankuje — złota i srebra tyle, jeżeli nie więcéj, co za spokojnych czasów. O ruchu wojska naturalnie niema szczegółowych wiadomości. Zapał we wszystkich klasach nie do opisania; ofiary zewsząd do skarbu przesyłane. Nakoniec i to nie jest obojętną rzeczą, że zamiast wyjazdu dworu to do Warszawy, to do Kijowa lub Moskwy, o którym ciągle czytamy w dziennikach, piszą nam, że dwór przenosi się do Peterhofu, pałacu, który jak wiadomo, leży nad morzem naprzeciw Kronsztadtu.

Marszałek hr. Radecki przybył do Wiednia na ślub N. Pana.

Do dzisiejszego Numeru dołącza się Dodatek.

SPOSTRZEZENIA METEOROLOGICZNE.

Dzień.	Godzina.	Wys. baromet. w liniach par. przy 0° Reaumura.	Stan ciepła podług Reaumura.	Wilgotność powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru.	Stan nieba.	Zjawiska napowietrzne.	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
17	2	332'''14	+ 6° 6	69 3	północny średni	pogoda z chmurami		+ 7°2	+ 1°6
„	10	333 64	+ 1° 6	55 6	pnwschodni „	pogoda			
18	6	334 49	— 0° 8	73 7	„ słaby	„	szron		
„	2	334 37	+ 7 2	30 8	wpnwschodni słaby	pogoda z chmurami	koło przy ks. o g. $1\frac{3}{4}$	+ 9 8	+ 1'2
„	10	333 97	+ 2' 2	78 6	wschodni „	pogoda			
19	6	333 61	— 0 6	88 3	„ „	„			

Sobolewski Konstanty, Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Antoni Czapliński* zarządzca drukarni.

Dodatek do Nru 90 Dziennika „CZAS“.

URZĘDOWE.

Kundmachung.

[N. 7091.] Zu Folge Weisung des h. Finanz-Ministeriums v. 29. v. M. Z. 5659. F. M. wird die nachfolgende Kundmachung der königlich preussischen Hauptverwaltung der Staatsschulden v. 2. v. M. betreffend die Einziehung der preussischen Kassenanweisung vom 2. Jänner 1835 und der Darlehenskassenscheine vom 15. April 1818 mit Beziehung auf die h. o. Verlautbarung vom 19. Oktober 1835. Z. 19340. und 12. Jänner l. J. Z. 677. zur allgemeinen Kenntniss gebracht.

Von der k. k. Gubernial-Commission.

Krakau am 4. April 1854.

Franz Graf *Mercandin*, k. k. Landespräsident.

Bekanntmachung

betreffend die Einziehung der königlich preussischen Kassenanweisungen v. J. 1835 und Darlehenskassen-Scheine vom Jahre 1848.

Mit Bezug auf unsere Bekanntmachung vom 12. September und 2. Dezember v. J. (Staatsanzeiger vom J. 1835 N. 221 und vom Jahre 1854 N. 1.) werden die Inhaber königlich preussischer Kassenanweisungen vom 2. Jäaner 1835 und königlich preussischer Darlehenskassen-Scheine vom 15 April 1848 nochmals aufgefordert, diese Papiere entweder

bei der Kontrolle der Staatspapiere, Oranienstrasse N. 92 partere rechts, oder in den Provinzen bei den Regierungs-Hauptkassen oder bei den von den königlichen Regierungen bezeichneten Kreis- oder Spezialkassen zu präsentiren, und dagegen neue Kassenanweisungen vom 2. November 1851 von gleichen Werthe in Empfang zu nehmen.

Das Geschäftslokal der Kontrolle der Staatspapiere wird zu diesem Zwecke in den Wochentagen von 9 bis 1 Uhr geöffnet sein. Dieselbe kann sich jedoch wegen des Umtausch-Geschäfts weder mit Privatpersonen, noch mit Instituten oder Spezialkassen in Schriftwechsel einlassen, sondern wird alle ihr von auswärts auf anderem Wege als durch die Regierungs-Haupt-Kassen zugehenden Kassenanweisungen und Darlehens-Kassenscheine den Einsendern auf ihre Kosten zurücksenden.

Wenn übrigens Kassenanweisungen und Darlehenskassen-Scheine zugleich zum Umtausch präsentirt werden sollen, so müssen beide Arten von Papieren durchaus von einander getrennt werden.

Berlin den 2. März 1854.

Königlich preussische Hauptverwaltung der Staatsschulden.

Natan, Rolcke, Gamet, Nobiling.

---

(328) **Obwieszczenie.** (1-3)

W skutek rozporządzenia c. k. Ministeryum skarbu z dnia 29 z. m. do liczbę 5659 M. S. wydannego, c. k. Komisya Gubernialna następujące ogłoszenie król. prusk. Administracyi głównéj długów państwa z dnia 2go z. m. tyczące się ściągnienia z obiegu pruskich asygnatów kasowych z dnia 2go stycznia 1853 r. i biletów kasowych pożyczki z dnia 15 kwietnia 1818 r. w odniesieniu się do tutejszyc obwieszczeń z dnia 19 października 1853 r. N. 19340 i 12 stycznia b. r. N 677 do powszechnéj podaje wiadomości.

Z c. k. Komisyi Gubernialnéj w Krakowie dnia 4 kwietnia 1854.

Franciszek Hrabia Mercandin,

Prezydent c. k. Rządu krajowego.

Ogłoszenie

tyczące się ściągnienia z obiegu królewsko-pruskich biletów kasowych z roku 1835 i biletów kasowych pożyczki z roku 1848.

W odniesieniu się do naszych obwieszczeń z d 12 września i 2go grudnia r. z. (Dziennik rządowy z r. 1853 N. 221 i z r. 1854 N. 1) wzywa się powtórnie posiadających królewsko-pruskie asygnaty kasowe z dnia 2 stycznia 1835 r. i królewsko-pruskie bilety kasowe pożyczki z dnia 15 kwietnia 1848 r. ażeby papiery wzmiankowane albo

przy kontrolli papierów skarbowych w ulicy Oranien N. 92 na dole po prawéj stronie, albo po prowincyach w kasach głównych rządowych, lub w kasach obwodowych i specyalnych przez królewskie urzęda wskazać się mających

zaprezentowali, i w miejsce ich nowe asygnaty kasowe z dnia 2 stycznia 1851 r. w tejże saméj wartości przyjęli.

Lokal czynności kontrolli papierów skarbowych otwarty będzie na ten cel w dniach tygodniowych od 9 do 1 godziny. Wspomniony urząd kontrolli nie może względem wymiany ani z osobami prywatnemi, ani też z instytutami lub z specyalnemi kasami w piśmienną koresbondencyą wchodzić, lecz przeciwnie wszystkie nie przez kasy główne rządowe jéj do wymiany nadesłane asygnaty kasowe i bilety kasowe, nadsyłającym takowe na ich koszt zwróci.

Jeżeli zaś asygnaty kasowe pożyczki jednocześnie do wymiany zaprezentowane być mają, natenczas obadwa gatunki papierów koniecznie udzielone być muszą.

Berlin dnia 2go marca 1854 r.

Królewsko-Pruska główna Administracya długów państwa.

Natan, Rolcke, Gamet, Nobiling.

N. 7101. **Kundmachung.** (350-1—3)

Ueber Ersuchen der herzoglichen parmesanischen Gesandschaft in Wien, werden im Namen ihrer Regierung alle jene parmesanischen Staatsangehörigen, welche sich hierlands befinden, hiemit aufgefordert ihre Anwesenheit in Krakau der k. k. Polizei Direktion, hingegen in den diesem Regierungsgebiete einverleibten Kreisen von Krakau, Wadowice, Bochnia, Tarnów, Rzeszów, Sandec und Jaslo dem k. k. Kreisamte mit Bezeichnung des Namens, Standes und ob „reisend“ oder aber „im bleibenden Aufenthalte“ längstens binnen 14 Tagen nach Verlautbarung dieser Kundmachung zuverlässig zu melden.

Krakau am 13ten April 1854.

Der k. k. Landes-Präsident

Franz Graf *Mercandin.*

N° 7772. **Concurs** (352-2-3)

Einer Revidentenstelle und drei Revisions-Akcessistenstellen für die Rechnungs-Abtheilung der Krakauer Bau Direktion.

Für die technische Rechnungs-Abtheilung der in Krakau zu errichtenden Bau-Direction, wird ein Revident als einstweiliger Geschäftsleiter mit dem Gehalte jährlich 900 fl. ferner werden drei Revisions-Assistenten mit den Gehalten jährlich 700 fl. dann beziehungsweise 600 und 500 gulden angestellt.

Bewerber um diese Dienstposten haben ihre gehörig commentirten Gesuche unter Nachweisung ihrer bisherigen Dienstleistung, dann ihrer erwerbenen bautechnischen und Rechnungskentnisse und unter Angabe, ob und in welchem Grade sie mit den in Krakau und in den 6 westlichen Kreisen Galiziens angestellten Baubeamten verwandt oder werschwägert sind, im ordnungsmässigen Dienstwege längstens bis 1. May d. J. bei dem Landes Präsidium in Krakau einzubringen.

N. 7520. **Kundmachung** (326—3)

Bei der am 1ten April 1854 vorgenommenen 255ten (73ten Ergänzungs) Verlosung der älteren Staatsschuld ist die Serie N. 107 gezogen worden. Diese Serie enthält Banko-Obligationen a $2\frac{1}{2}$ % mit dem Nummeren 98,802 bis 100,032 im Gesammtkapitalsbetrage von 1,014,446 fl. und im Zinsenbetrage nach dem herabgesetzten Fusse von 25,361 fl. 9 xr.

Diese Obligationen werden nach den Bestimmungen des a. h. Patentes v. 21. März 1818 gegen neue zu dem ursprünglichen Zinsfusse in Cm. verzinsliche Staatsschuldverschreibungen umgewechselt werden.

Dies wird zu Folge Weisung des hohen Finanz Ministeriums v. 1. M. Z. 6117 l. M. zur algemeinen Kenntniss gebracht.

Krakau am 6ten April 1854.

Franz Graf Mercandin

k. k. Landespräsident.

Obwieszczenie

Przy odbytem w dniu 1 kwietnia 1854 r. 255m (73m uzupełniającem) losowaniu dawniejszego długu państwa, wyciągniętą została Serya N. 107. Serya ta obejmuje obligacye Banku $2\frac{1}{2}$ procentowe z numerami 98,802 do 100,032 w łącznéj summie kapitalnéj złr. 1,014,446 i w kwocie procentowéj według zniżonéj stopy 25,361 złr. 9 kr.

Obligacye powyższe wedle przepisów najwyższego patentu z dnia 21 marca 1818 wymienione zostaną na nowe do pierwotnéj stopy procentowéj w monecie konwencyjnéj uprocentowane obligacye długu państwa.

Co niniejszém w skutek polecenia Wysokiego c. k. Ministerstwa Skarbu z dnia 1 b. m. N. 6117 do powszechnéj podaje się wiadomości.

Kraków dnia 6go kwietnia 1854.

Franciszek Hrabia Mercandin

Prezydent c. k. Rządu krajowego.

(327-2-3) **Kundmachung.**

[N. 7521.] Bei der am 1. April l. J. vorgenommener zweiten Verloosung der aus der Einlösung der lombardisch-venetianischen Eisenbahn vom Mailand nach Venedig entstandenen Staatsschuldversshreibungen und Anweisungen, ist die Serie E gezogen worden, in welcher alle mit diesem Buchstaben bezeichneten Obligationen enthalten sind.

Dies wird zufolge Weisung des h. Finanzministeriums vom 1. l. Mts. Z 6118 F. M. mit dem Beifügen zur öffentlichen Kenntniss gebracht, dass die Rückzahlung der verloosten Obligationen am 1. April 1855 bei der Universal Staatsschuldenkasse in Wien erfolgt, und hiebei zugleich die Vergütung der auf denselben am Rückzahlungstage noch aushaftenden Zinsen gegen Beibringung der entsprechenden Coupons geleistet wird, dass jedoch bei Zurückzahlung des Capitals alle Coupons, welche bis zu dem zur Capitals-Rückzahlung bestimmten Tage noch nicht fällig sind, beigebracht, oder im vollen Neue werthe ersetzt werden müssen.

Krakau 6ten April 1854.

Franz Graf *Mercandin* k. k. Landes-Präsident.

Obwieszczenie.

Przy odbytem w dniu 1 kwietnia b. r. drugiem losowaniu zapisów długu państwa i asygnatów z zakupienia kolei żelaznéj lombardzko-weneckiéj z Medyolanu do Wenecyi powstałych, wyciągniętą została serya E w któréj wszystkie literą tą oznaczone obligacye się mieszczą.

Co niniejszém w skutek rozporządzenia Wysokiego c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 1go b. m. Nro 6118 do powszechnéj podaje się wiadomości z tém dołożeniem, że zwrot wypłaty wylosowanych obligacyj w dniu 1 kwietnia 1855 r., w kasie uniwersalnéj długów państwa w Wiedniu nastąpi, i przy téj sposobności równocześnie wynagrodzenie procentów na tychże obligacyach w dniu zwrotu wypłaty jeszcze zalegających za złożeniem odpowiednich kuponów uskuteczniene zostanie, jednakże przy zwróceniu kapitału wyznaczonego jeszcze, lub w całkowitéj wartości zwrócone być muszą. — Kraków d. 6 kwietnia 1854 r.

Franciszek hrabia *Mercandin*

Prezydent c. k. Rządu krajowego.

Ad Nr. 6755. **Kundmachung** (333—2-3)

der Krakauer k. k. Gubernial-Kommission, das Regulativ für die Baugewerbe betreffend.

Zu Folge Weisung des hohen Ministeriums für Handel, Gewerbe und öffentliche Bauten vom 21. März Z. 1854 ^{6861}H tritt im Verwaltungsgebiete Krakau ein neues Regulativ über die Baugewerbe ins Leben, welches im Anschlusse mit nachstehenden Bemerkungen zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird, und zwar:

a) Die im Grossherzogthume Krakau nach den jetzt geltenden Gesetzen erreichte Grossjährigkeit, wird durch die vorliegende Vorschrift §. 2 zwar nicht aufgehoben, es hat jedoch in Betreff der zu bewilligenden Ausübung eines Baugewerbes die Minderjährigkeit bis zum vollstreckten vier und zwanzigsten Jahre in gleicher Weise fortzudauern, wie dies in Hinsicht auf die Schliessung der Ehe mit dem kaiserlichen Patente vom 23. März 1852 Art. IV angeordnet wurde.

b) Unter der in dem gegenwärtigen Regulativ erwähten Landesbau-Direction ist die für das Verwaltungsgebiet Krakau, d. i. für die sieben westlichen Kreise Galiziens demnächst zu errichtende Landesbau-Direktion zu verstehen.

c) Vor Errichtung dieser Behörde sind die Gesuche um Vornahme der Prüfung zur Befähigung für Baugewerbe in den Kreisen Wadowice, Bochnia, Sandec, Jasło, Tarnów und Rzeszów an die Landesbau-Direktion in Lemberg, im Krakauer Kreise aber an die k. k. Baugeschäftsleitung hier-selbst zu richten.

Krakau am 3. April 1854.

Franz Graf Mercandin,

k. k. Landespräsident.

Regulativ

für die Baugewerbe.

§. 1.

Die behördliche Conzession zur selbstständigen Ausübung der Gewerbe der Baumeister (Maurermeister), Zimmermeister und Steinmetze wird nur nach Erfüllung der durch diese Vorschrift bestimmten Vorbedingungen verliehen werden.

§. 2.

Diese Bedingungen sind:

a) der Vollgenuss der bürgerlichen Rechte, insbesondere die phisiche Grossjährigkeit in Folge des zurückgelegten 24ten Lebensjahres, oder die Grossjährigkeits-Erklärung von Seite der Behörde;

b) ein unbescholtener Lebenswandel;

c) die erforderliche gewerbliche Befähigung.

Diese Befähigung wird in der Regel nachgewiesen:

1. durch Zeugnisse über die ordentliche wenigstens dreijährige Verwendung bei dem Gewerbe in der Eigenschaft eines Gesellen, worunter zur Erlangung eines Bau-oder Maurermeister-Gewerbsrechtes wenigstens zwei Jahre in der Stellung eines Polirs zugebracht sein müssen;

2. durch die Ablegung einer theoretischen und praktischen Prüfung. Diese Prüfung wird für jene Bewerber, welche ihr Gewerbe in der Hauptstadt des Landes auszuüben beabsichtigen, bei der Landesbau-Direktion, für jene Bewerber, welche ihr Gewerbe ausserhalb der Hauptstadt auszuüben beabsichtigen, entweder bei der Landesbau-Direktion oder vor einem hiezu von letzterer am geeigneten Orte von Fall zu Fall zu delegirenden Kreisbauingenieur vorgenommen.

§. 3.

Das Ansuchen wegen Vornahme der Prüfung ist unter Anschluss aller Dokumente stets an die Landesbau-Direktion zu richten, welche die Bewilligung zur Ablegung der Prüfung, wenn die Erfodernisse nachgewiesen sind, mit thunlicher Beschleinigung ertheilt, und die Zeit und den Ort derselben bestimmt.

§. 4.

Die Prüfung erfolgt, sie möge vor der Landesbau-Direktion oder einem delegirten Kreisbau-Ingenieur vorgenommen werden, stets unter Beiziehung zweier, von der betreffenden Gewerbsbehörde zu bestimmenden Meister des gleichen, oder in deren Ermanglung verwandter Gewerbe.

§ 5.

Die Entwerfung der Prüfungsfragen und praktischen Aufgaben ist der Landesbau-Direktion vorbehalten, und solche werden, falls die Prüfung vor einem delegirten Kreisingenieur geschieht, letzterem von der Landesbau-Direktion versiegelt zugesendet, und erst in Gegenwart der Kommission eröffnet.

§. 6.

Die Prüfungen bestehen in der Beantwortung mehrerer mündlichen Fragen und in der mittels Zeichnungen und Berechnungen zu bewirkenden Lösung praktischer Aufgaben.

Diese Fragen und Aufgaben sollen derart eingerichtet werden, dass sie das theoretische Wissen des Prüflings und die praktische Anwendung der Theorie auf gegebene Fälle, endlich die erforderliche Kenntniss der bau-und feuerpolizeilichen Vorschriften in seinem Gewerbszweige sicherstellen, wobei jedoch stets der Unterschied der Anforderungen welche an jene, welche ein Bau-Gewerbe in den Hauptstädten der Kronländer, und jene, welche dieses nur an Orten ausserhalb der Hauptstädte oder auf dem Lande zu treiben beabsichtigen, Stadt-und Landbaumeister-Zimmermeister-Steinmetze) gestellt werden müssen, in's Auge zu fassen ist.

§. 7.

Über die vorgenommene Prüfung ist ein genaues Protokoll aufzunehmen, und von den Anwesenden zu fertigen. Das Prüfungsresultat zu beurtheilen und das entsprechende Zeugniss auszustellen, steht stets der Landesbau-Direktion zu. An diese sind daher von den delegirten Kommissionen die Prüfungsprotokolle gutächtlich einzusenden.

§. 8.

Die Diespensen von Ablegung der Prüfungen zu ertheilen, ist dem Handels-Ministerium vorbehalten.

§. 9.

Die Verleihung der baugewerblichen Meisterrechte oder Baugewerbs-Konzessionen bleibt den ordentlichen Gewerbsbehörden vorbehalten.

§. 10.

Jene Baumeister, Zimmermeister, Steinmetze, welche die Prüfung als Stadtmeister abgelegt haben, sind im ganzen Umfange des Kronlandes, jene, welche die Prüfung als Landmeister abgelegt haben, in ganzen Kronlande mit Ausnahme der Hauptstadt zur Ausübung ihres Gewerbes berechtigt.

Bauarbeiten, welche von landesfürstlichen Baubehörden geleitet werden, können jedoch auch in Hauptstädten von Landmeistern übernommen werden.

§. 11.

Der vereinigte Besitz der verschiedenen Baugewerbe ist gestattet, sobald für jedes dieser Gewerbe, nach Nachweisung der Befähigung, das Befugniss im ordentlichen Wege erwirkt wird.

§. 12.

Die legal bestehenden Zünfte und Jnnungen, Confraternitäten u. s. w. der Baugewerbe bleiben durch diese Vorschrift unberührt, insoferne sie derselben nicht ausdrücklich zuwider laufen. Die Bestimmungen der Zunftordnungen wegen Ablegung eines Meisterstückes vor der Jnnung, so wie alle jene Bestimmungen, welche auf eine monopolistische Bevorrechtigung hinzielen, oder

der zeitgemässen gewerblichen Ausbildung im Wege stehen, sind als abgeschafft zu betrachten.

Die sonstigen allgemeinen Gewerbsvorschriften bleiben, insoferne sie durch dieses Regulativ keine Änderung erhalten, auch bezüglich der Baugewerbe in Geltung.

§. 13.

Die Architekten gehören in die Cathegorie der freien Künstler, und sind als solche zu Bauführungen nicht berechtigt.

Obwieszczenie

C. k. Kommissyi Gubernialnéj, tyczące się urządzenia rzemiosł budów dotyczących.

W skutek rozporządzenia wysokiego C. k. Ministerium Handlu, przemyslu i budów publicznych pod dniem 21 marca 1854 roku do Nru 6861 H. wydanego, zaprowadzone zostaje w okręgu rządowym Krakowskim nowe urządzenie rzemiosł budów dotyczących, które w załączeniu z następującemi uwagami do powszechnéj wiadomości podaje zostanie, a mianowicie:

a) Osiągnięta w Wielkiém Księstwie Krakowskiém według obecnie istniejących przepisów pełnoletność, nie zostaje wprawdzie przez niniejszy przepis §. 2 zniesiona, lecz co do zezwolić się mającego wykonania rzemiosła budów dotyczącego, małoletność powinna trwać do skończonych dwudziestu czterech lat, tak jak to pod względem zawierania związków małżeńskich Cesarskim patentem z dnia 23 marca 1852 artykuł IV rozporządzoném zostało.

b) Przez wzmiankowaną w niniejszém urządzeniu Dyrekcyą krajową Budownictwa, ma się rozumieć zaprowadzić się mająca dla okręgu rządowego Krakowskiego, tojest dla siedmiu zachodnich obwodów Galicyi Dyrekcya krajowa budownictwa.

c) Przed zaprowadzeniem powyższéj Władzy, podania o przedsięwzięcie egzaminu w celu uzyskania świadectwa uzdatnienia do prowadzenia rzemiosła budów dotyczącego w obwodach Wadowickim, Bocheńskim, Sandeckim, Jasielskim, Tarnowskim i Rzeszowskim, mają być czynione do krajowéj Dyrekcyi budownictwa we Lwowie, w obwodzie Krakowskim zaś do C. k. zarządu budownictwa w Krakowie.

Kraków dnia 3 kwietnia 1854 r.

Franciszek Hrabia *Mercandin*,
Prezydent C. k. Rządu krajowego.

Urządzenie

rzemiosł do budownictwa odnoszących się.

§. 1.

Konsens na samoistne wykonywanie rzemiosł, odnoszących się do majsteryi budownictwa (murarstwa) ciesielstwa i kamieniarstwa, jedynie po dopełnieniu warunków niniejszemi przepisami wskazanych, przez właściwą władzę udzielony będzie.

§. 2.

Warunki te są:

a) używanie praw cywilnych, w szczególności fizyczna pełnoletność w skutek skończenia 24 lat życia, lub uznanie pełnoletności ze strony Zwierzchności;

b) nieskazitelne prowadzenie się;

c) potrzebne do rzemiosła uzdatnienie.

Uzdatnienie to w regule udowodnione będzie:

1. Świadectwami z porządnego przynajmniéj trzechletniego wyuczenia się rzemiosła, i przynajmniéj z sześcioletniéj praktyki przy rzemiośle w charakterze czeladnika, a nadto dla uzyskania prawa do prowadzenia rzemiosła jako majster budowniczy lub murarz świadectwem, że przynajmniéj przez dwa lata w charakterze podmajstrzego pracował.

2. Złożeniem teoretycznego i praktycznego egzaminu. Egzamin ten z kandydatami, którzy rzemiosło swoje w mieście stołecznem kraju wykonywać zamierzają, odbywać się będzie w Dyrekcyi krajowéj budownictwa; z kandydatami zaś, którzy rzemiosło swoje poza obrębem stołecznego miasta prowadzić zamierzają, w Dyrekcyi krajowéj budownictwa, lub przed inżynierem obwodowym, przez rzeczoną Dyrekcyą w zachodzącym przypadku, w miejscu właściwém delegować się mającym.

Prośba o przedsięwzięcie egzaminu, ma być przy dołączeniu wszystkich dokumentów do krajowéj Dyrekcyi budownictwa podaną, która pozwolenie do złożenia egzaminu, jeżeli potrzebne dowody złożone zostały, jak najśpieszniéj udziela i czas i miejsce do tegoż oznacza.

§. 4.

Egzamin bądź przed krajową Dyrekcyą budownictwa, bądź przed delegowanym inżynierem obwodowym, odbywać się będzie zawsze w obecności dwóch przez dotyczącą zwierzchność rzemieślniczą wyznaczyć się mających majstrów tego samego, lub w braku takowego spokrewnionego rzemiosła.

§. 5.

Ułożenie pytań do egzaminu i praktycznych zadań, do krajowéj Dyrekcyi budownictwa należy, i takowe w razie, jeżeli egzamin przed delegowanym inżynierem odbywa się, temuż z krajowéj Dyrekcyi budownictwa opieczętowane nadesłane i dopiéro w obecności Kommissyi rozpieczętowane będą.

§. 6.

Egzamina stanowią odpowiedzi na kilka ustnych pytań, i rozwiązanie zadań praktycznych przez rysunki i obrachowania uskutecznić się mające.

Pytania i zadania powyższe winny być tak ułożone, aby wykazywały znajomość teoryi przez składającego egzamin i praktyczne zastósowanie teoryi, w podanych przypadkach, nakoniec potrzebną znajomość przepisów policyjno-budowniczych i ogniowych co do swéj gałęzi rzemiosła, przyczém jednak zawsze należy miéć na uwadze różnicę co do wymagań od tych, którzy rzemiosło do budów odnoszące się w miastach stołecznych krajów koronnych, a tych, którzy takowe tylko w miejscach poza obrębem miast stołecznych, lub na wsi prowadzić zamierzają (majstrowie murarscy, ciesielscy, kamieniarscy, miejscy i wiejscy).

§. 7.

Odbytego egzaminu winien być dokładny protokół spisany i przez obecnych podpisany. Ocenienie rezultatu egzaminu i wydanie odpowiedniego świadectwa, do krajowéj Dyrekcyi budownictwa należy. Do niéj więc Komisye delegowane przy dołączeniu swéj opinii protokóły egzaminacyjne przesyłać winny.

§. 8.

Udzielenie uwolnienia od składania egzaminów pozostawione jest c. k. Ministerstwu Handlu.

§. 9.

Udzielanie prawa majsterstwa na rzemiosła budowlane lub konsensów na prowadzenie tychże, pozostawia się Władzom, którym rzemiosła te są poddane.

§. 10.

Murarze, cieśle, kamieniarze, którzy egzamin jako majstrowie miejscy złożyli, mają prawo rzemiosło swoje prowadzić w całéj przestrzeni kraju koronnego, ci zaś, którzy egzamin na majstrów wiejskich odbyli, w całym kraju koronnym, z wyjątkiem miasta stołecznego, jednakże roboty budowlane, pod kierunkiem Władz rządowego budownictwa zostające, mogą i w miastach stołecznych przez majstrów wiejskich być przedsiębrane.

§. 11.

Łączne posiadanie różnych rzemiosł do budów odnoszących się jest dozwolone, skoro na każde z tychże rzemiosł uzdatnienia, konsens na właściwéj drodze uzyskany zostanie.

§. 12.

Istniejące legalnie cechy, bractwa i t. d. rzemiosł budów dotyczących pozostają przez niniejszy przepis nienaruszone, o ile temuż przeciwne nie są. Przepisy ordynacyj cechowych, względem złożenia cechowi dzieła mistrzowskiego (Meisterstück), tudzież wszystkie do monopolistycznego uprawnienia dążące, lub wykształceniu się w przepisanym czasie w rzemiośle na zawadzie stojące przepisy, winny być jako zniesione uważane.

Wszystkie inne ogólne przepisy rzemiosł dotyczące o ile przez niniejsze urządzenie zmianie nie ulegają, równie i co do rzemiosł budów dotyczących nadal w swéj mocy pozostają.

§. 13.

Architekci należą do kategoryj wyzwolonych artystów i jako tacy prawa do prowadzenia budów nie mają.

(285) **Kundmachung.** (3)

[N. 5831.] Die nachfolgende von der Danziger Kreisregierung entlassene Polizeiverordnung vom 6. März d. J. welche aus Anlass der vorgeschnittener Bauten an der grossen Weichselbrücke bei Dirschau, einige günstigere Abänderungen der vorjährigen Verfügungen über die von den Strommschiffahrern auf diesem Punkte zu beobachtenden Vorsichtsmassregeln eintreten lässt, wird mit Beziehung auf die Kundmachung vom 9. October v. J. Z. 18,344 zur allgemeinen Kenntniss gebracht.

Von der k. k. Gubernial-Commission.

Krakau 18. März 1854.

Franz Graf *Mercandin*
k. k. Landes-Präsident.

Bekantmachung Polizei Verordnung.

Unter Aufhebung unserer Bekantmachung vom 26 Februar v. J. (Amtsblatt pro 1853 S 62) bringen wir in betreff der Schiffahrt durch die Brücken bei Dirschau auf Grund des Gesetzes über die Polizei Verwaltung v. 11. März 1850 (Gesetz Samlung pro 1850 S. 265 etc.) zur genauen Beachtung nunmehr folgende Anordnungen zur allgemeinen Kentniss:

1) Die Durchfluss Oefnung zwischen dem linkseitigen Landpfeiler und dem erster Mittelpfeiler von 386 Fuss Breite bleibt wegen des fortgesetzten Transportes der Baumaterialien von dem Werkplatze nach diesem Mittelpfeiler gänzlich gespert, so dass für die Schiffart nur die Oeffnung zwischen dem ersten und zweiten Mittelpfeiler von 368 Fuss Weite benutzt werden darf.

2) Alle die Weichsel hinabfahrenden Schiffsgefässe müssen das Hintertheil Stromabwärts gerichtet, sakend mittelst ihrer Anker und Taue durch die Schifbrücke deren Durchlass in der Mitte derselben angebracht sein wird und durch die in Bau begriffene massive Brücke zwischen dem ersten und 2ten Mittelpfeiler fahren und sich bestreben möglichst der Mitte des zwischen diesen Pfeilern verbleibenden Raumes zu halten. Erst wenn die Schiffsgefässe den beiden Pfeilerbauten ganz vorbei gefahren sind, können sie die Anker wieder aufnehmen. Die Bezetzung jedes über 15 Lasten grossen Kahns, oder anderen Stromfahrzugs muss mindestens aus 3 Mann und bei höheren Wasserständen aus 5 bis 6 Mann bestehen.

3) Galler und Holztraften, wenn dieselben nach dem Gutrechtem des Brückenmeisters mit hinreichender Manschaft versehen sind, können durch den Durchlass der Schiffbrücke und durch die Brückenöffnung zwischen dem ersten und 2ten Mittelpfeiler rudern ohne einer Leine zu bedürfen.

4) Dampfschiffe müssen den zwischen den Pfeilerbauten vorgeschriebenen Weg gleichfalls einhalten und bei der Thalfahrt eben so wohl als andere Schiffsgefässe denselben sackend zurücklegen, sind aber nicht verbunden dabei ein Tau zur Führung anzuwenden, wenn durch die Kraft der Dampfmaschine die erforderliche Sicherheit der Fahrt erreicht wird.

5) Den gleichen Weg haben bei der Bergfahrt alle Schiffsgefässe zu nehmen.

6) Wer dieser Anordnung zuwiderhandelt, verfällt in eine Polizei Strafe von 5 bis 10 Reichsthaler vorbehaltlich des Ersatzes für die dem Brückenbau etwa zugefügten Schäden und Nachtheile.

Danzig dem 6. März 1854.

K. Regierung Abth. des Innern.

(285)
Ner 5831. **Obwieszczenie.** (3)

Poniżéj zamieszczone rozporządzenie policyjne Urzędu obwodowego w Gdańsku z dnia 6go marca b. r., zwalniające z powodu kończących się robót około budowy wielkiego mostu na Wiśle pod Dirschau, niektóre przeszłoroczne dla statkarzy wydane rozporządzenia ostrożności, odnośnie do obwieszczenia z dnia 9 października r. z. Nr. 18,344 podaje się do powszechnéj wiadomości.

Z c. k. Komisyi Gubernialnéj.

W Krakowie dnia 18go marca 1854 r.

Franciszek hr. *Mercandin*,
Prezydent ces. król. Rządu Krajowego.

Rozporządzenie policyjne.

Przy wniesieniu obwieszczenia naszego z dnia 26go lutego r. z. (Dziennik Rządowy z r. 1853 strona 62), podajemy do powszechnéj wiadomości dla ścisłego zastósowania się następujące rozporządzenia, tyczące się żeglugi przez mosty pod Dirschau na zasadzie ustawy o administracyi policyjnéj z dnia 11 marca 1850 r. (zbiór ustaw z roku 1850 strona 265 etc.).

1) Przepust pomiędzy słupem granicznym po lewéj stronie położonym i pierwszym słupem środkowym 386 stóp szerokości mający, z powodu dalszego przewozu materyałów budowlanych z miejsca budowy ku temu słupowi środkowemu, pozostaje zupełnie zamknięty, tak, że dla żeglugi tylko otwór pomiędzy pierwszym i drugim słupem środkowym 368 stóp szerokości trzymający użytym być ma.

2) Wszystkie statki Wisłą za wodą płynące, mając skierowaną tylną część statku z pędem wody, powinny być puszczone o saméj sile wody przy pomocy kotwic i lin przez most łyżwowy mający w środku urządzony przepust, i przez budujący się stały most pomiędzy 1m i 2m środkowym filarem, przyczém starać się należy, by ile możności trzymać się miejsca środkowego pomiędzy temi słupami. Dopiéro gdy statki miejsca budowy obu filarów minęły, mogą znowu kotwicę wznieść. Osada każdéj nad 15 łaszt (Laster) trzymającéj łodzi lub innego statku, ma się składać najmniéj z 3, przy większéj wysokości wody zaś z 5ciu do 6ciu ludzi.

3) Galary i tratwy, jeżeli według opinii budowniczego mostowego dostateczną liczbą ludzi są zaopatrzone, mogą przepust mostu łyżwowego i otwór mostu pomiędzy pierwszym i drugim środkowym filarem bez pomocy liny przepływać.

4) Statki parowe równie obowiązane są trzymać się drogi pomiędzy budową filarów wyznaczonéj, i powinny takową płynąć z wodą tak samo jak i inne statki o saméj sile wody przy pomocy kotwic i lin; nie są jednak obowiązane do kierowania używać liny, jeżli przez siłę maszyny parowéj potrzebne bezpieczeństwo żeglugi osiągnąć się da.

5) Tejże saméj drogi mają się trzymać wszystkie statki pod wodę płynące.

6) Ktoby przeciw niniejszym przepisom wykroczył, ulega karze od 5ciu do 10ciu talarów, z zastrzeżeniem zwrotu szkód i strat w budowie mostu zrządzić się mogących.

Gdańsk dnia 6 marca 1854.

Królewski Rząd. Wydział spraw wewnętrznych.

N. 5537. **OBWIESZCZENIE.** (289—3)

Celem prowizorycznego obsadzenia posady nauczyciela we wsi Libiąż Wielki, w obwodzie Krakowskim położonéj, do któréj przywiązana jest pensya roczna złr. 100 m. k., 2 morgi gruntu i bezpłatne pomieszkanie, rozpisuje się niniejszém konkurs. Ubiegający się o powyższą posadę, mają podania swoje własnoręcznie pisane i potrzebnemi dowodami zaopatrzone przez przełożony Konsystorz, w obwodzie Krakowskim zaś przez c. k. Nadzór szkół ludowych najdaléj do dnia 10go maja 1854 złożyć.

Z c. k. Kommisyi Gubernialnéj.

Kraków dnia 12 marca 1854 r.

N. 5858. **OBWIESZCZENIE.** (288—3)

Celem prowizorycznego obsadzenia posady nauczyciela we wsi Grojec, obwodzie W. Ks. Krakowskiego, do któréj przywiązana jest roczna pensya złr. 100 m. k., dwa morgi gruntu i bezpłatne pomieszkanie, rozpisuje się niniejszém do dnia 10go maja 1854 konkurs. Ubiegający się o wzwyż wzmiankowaną posadę, mają podanie swoje własnoręcznie pisane i potrzebnemi świadectwami zaopatrzone, przez przełożony sobie Konsystorz, w obwodzie Krakowskim zaś przez c. k. Nadzór szkół ludowych w zwyż zakreślonym terminie złożyć.

Z c. k. Kommissyi Gubernialnéj.

Kraków dnia 17 marca 1854 r.

Następujących kradzieży sprawcy, lub o dokonanie takowych poszlakowane osoby, w ciągu upłynionego piérwszego ćwierćrocza 1854, przez c. k. Dyrekcyą Policyi w Krakowie wykrytemi, i celem dalszego dochodzenia właściwym władzom sądowym oddanemi zostały.

W miesiącu Styczniu.

1, koła od bryczki p. Karola Matrasiewicza, lakiernika z pod nr. 216 w gminie 2, pieczywa z pod nr. 334 w g. 3, 3, wiktuałów z domu n. 67 w g. 6 Kazimierz, 4, prześcieradła wojskowego, 5, wstążek Feigli Grünwald kupcowéj z pod n. 87 w g. 6, 6, cukru i odzieży Józefa Order kupca z pod n. $^{111}/_{12}$ g. 6, 7, spodni i pugilaresów Antoniego Urbana i pana Janika kamieniarzy przy robotach fortyfikacyjnych, 8, owoców Małki Rosenstrauch przekupki z pod n. 163 w g. 10, 9, algierki Jędrzeja Zawrzała lakiernika z pod n. 266 w g. 8, 10, kraty z bożnicy staréj na Kazimierzu, 11, lampki mosiężnéj niewiadomego właściciela, 12, chleba Małki Klempner przekupki z pod n. 127 w g. 6, 13, siekier, piły i innych przedmiotów Izaaka Beth spekulanta z pod n. 129 w g. 6, 14, sukmany białéj Jana Kantego Jedynaka parobka z pod n. 371 w g. 3, 15, czamarki Salomona Schermer szmuklerza z pod n. $^{123}/_{4}$ w g. 6, 16, szklanek, kluczów i podkowy niewiadomego właściciela, 17, pudełka z kapotką kobiecą i towarów Dawida Weinrib faktora z pod n. 11 w g. 6 K., 18, książek niewiadomego tandeciarza, 19, zboża Józefa Janasza szynkarza z pod n. 51 na Kleparzu, 20, ziemniaków z domu n. $^{221}/_{2}$ w g. 8, 21, moździerza p. Rafaela Schönborn nauczyciela z pod n. $^{19}/_{20}$ w g. 6 K., 22, goździ i blachy p. Dawida Rappeport spekulanta z pod n. 235 w gminie 2, 23, kiełbas Kazimierza Dębskiego massarza z pod n. 35 na Piasku, 24, żelezniaków niewiadomego właściciela, 25, duszy żelaznéj Józefy Piwowońskiéj wyrobnicy z pod n. 128 w g. 2, 26, lichtarza mosiężnego p. Giertlera z pod n. 220 w g 2, 27, uzdy Wawrzyńca Pietrzyka włościanina z ws. Toń w obwodzie Krakowskim, 28, skórek, świec i rękawiczek p. Maryanny Walgramowéj rękawiczarki z pod n. 210 w g. 8, 29, chustek dwóch kobiecych, żony Mikołaja Mieciucha stróża domu n. 11 na Kazimierzu, 30, zamierzonéj kradzieży w domu n. 117 w g. 6 K., 31, żelezniaka Zeldy Rosen handlarki z pod n. $^{103}/_{4}$ w g. 6, 32, chustki derowéj Józefy Osieckiéj z pod n. 616 w g. 5, 33, pieniędzy i kapoty p. Wincentego Górskiego właściciela domu nr. 125 w gminie 8, 34, pieniędzy niewiadoméj przekupki, 35, odzieży z domu n. 349 w g. 3, 36, obcęgów żelaznych Tauby Schlang szynkarki z pod n. 2 na Stradomiu, 37, moździerza z tłuczkiem Perli Agatstein szynkarki z pod n. 128 w g. 6, 38, kortu p. Augusta Raschke kupca z pod n. 337 w g. 3, 39, węgli pp. Jakóba Goldwasser i Rubina Luskowskiego, kupców z pod nn.

$^{123}/_{4}$ w g. 6, 40, mąki z szynku w domu n. 62 w g. 1, 41, pieniędzy Michała Ferbera przekupnika z pod n. 84 w g. 10, 42, latarni, słupka dębowego, deski i innych przedmiotów z domu n. 96 w g. 1, 43, odzieży Wojciecha Kuli, włościanina z wsi Węgrzec w obwodzie Krakowskim, 44, zamierzonéj kradzieży z piwnicy w domu n. 401 w g. 4, 45, forsztu Jędrzeja Łyko włościana z wsi Piasków, 46, taczek niewiadomego właściciela, 47, odzieży i innych przedmiotów Mikołaja Szczurkowskiego stolarza z pod n. 212 w g. 2, 48, forsztu niewiadomego właściciela, 49, gęsi Jakóba Kreis handlarza żelaza z pod n. 87 w g. 6, 50, koca p. Józefa Müller weterynarza z pod n. $^{214}/_{15}$ w g. 2. 51, kiełbas z pod n. 35 w g. 7, 52, odzieży i innych przedmiotów z pod n. 193 w g. 10, 53, bielizny z pod n. 239 w g. 9, 54, koszul, chustek i serwety Szewy Schwartzbard faryniarki z pod n. 129 w g. 6, 55, mosiądzu Joachima Freilich kupca z pod n. $^{119}/_{20}$ w g. 6, 56, wiktuałów Maryanny Makowskiéj markietanki w zamku krakowskim, 57, skóry Leizera Weitzmann handlarza skór z pod n. 75 w g. 6 K., 58, spencera Błażeja Kwatowskiego szewca z pod n. 27 na Zwierzyńcu, 59, zboża Maryanny Lipińskiéj handlarki zboża z pod n. $^{106}/_{7}$ na Kleparzu, 60, bielizny Zofii Włodkownéj wyrobnicy z pod n. 254 w g. 9, 61, odzieży X. Franciszka Miłkowskiego, przełożonego klasztoru przy kościele Bożego Ciała na Kazimierzu, 62, koszul niewiadomego właściciela, 63, zgrzebła Sebastyana Aleksandrowicza, włościanina z wsi Mszany dolnéj w obwodzie Sandeckim, 64, chustki derowéj Józefa Sapieńskiego szynkarza z pod n. 9 w g. 7 Piasek, 65; odzieży Rózalii Marzeckiéj praczki z pod n. 238 w g. 2, 66, sukmany Etli Huttinger żony kupca z pod n. $^{90}/_{1}$ w g. 6, 67, butów, parasola i lichtarza z pod n. 135 w g. 9, 68, kosy z klasztoru przy kościele Bożego Ciała, 69, masła z domów nn. 220 w g. 2 i 151 w g. 8, tudzież koszuli i poszewki z pod n. 53, w g. 1, sienników z pod n. 616 w g. 5, wreszcie koszuli z pod n. 648 w g. 5, 70, topora Józefa Jurkowskiego cieśli z pod n. 288 w g. 8, 71, pierzyny i płachty niewiadomego właściciela, 72, spodni Radysława Gutkowskiego c. k. feldfebla.

W miesiącu Lutym.

1, Zamierzonéj kradzieży w domu n. 137 w g. 10, 2, zboża z wsypki w domu n. 5 na Kleparzu, 3, chleba Karola Wójcika przekupnika, 4, latarni z sieni w domu n. 618 w g. 5, 5, spodni Stanisława Mrucza czeladnika krawieckiego z pod n. 634 w g. 5, 6, odzieży p. Gitli Ryfki Cyprés żony kupca z pod n. 16 na Stradomiu i jej służącéj Gitli Wetstein, 7, worków Michała Grodzkiego piekarza z miasta Podgórza, 8, odzieży Maryanny Sroczyńskiéj przekupki z pod n. $^{154}/_{5}$ w g. 6, 9, zamierzonéj kradzieży w domu n. 503 w g. 4, 10, pieniędzy Franciszka Bienia włościana z wsi Więckowic w dystrykcie Krzeszowickim, 11, ziemniaków z klasztoru Panien Augustyanek, 12, goździ, nożyc i innych przedmiotów p. Pawła Janiszewskiego, właściciela domu n. 254 w g. 9, 13, pieniędzy z domu n. 477 w g. 4, 14, obuwia, serwety i szlafroka z domu n. 75 w g. 7 Piasek, 15, kosza plecnego z pod n. 635 w g. 5, 16, moździerza mosiężnego p. Anny Wohl, żony kupca z pod n. 122 w g. 6, 17, różnych przedmiotów Meisdla Hochstein kamieniarza z pod n. 41 w g. 6, 18, dywana niewiadomego właściciela, 19, pieczywa p. Karola Aleksandra piekarza z pod n. 308 w g. 3, 20, Jarzyny z domu n. 260 w g. 2, 21, drobiu Walentego Grubarczyka, włościanina z wsi Rajska w obwodzie bocheńskim, 22, odzieży Antoniego Treli parobka z pod n. 64 w g. 7 Piasek, 23, odzieży pp. Juliusza Tetmajera, Franciszka Łazowskiego i Marcellego Łękawskiego z pod n. 557 w g. 5. 24, odzieży z pod n. 622 w g. 5, 25, dywana niewiadomego właściciela, 26, pieczywa pani Steidlerowéj piekarki z pod n. 533 w g. 5, 27, pieniędzy Wiktoryi Tyrankiewicz służącéj z pod n. 264 w g. 9, 28, żelaziwa niewiadomego właściciela, 29, pończoch i koszuli Estery Wiener, żony szmuklerza z pod n. 25 na Stradomiu, 30, perspektywy teatralnéj p. Maurycego Koliszera, 31, pugilaresa z pieniędzmi p. Władysława Rogowskiego z pod n. 82 na Kleparzu, 32, masła Teresy Górowéj włościanki z Golkowic z Galicyi, 33, garnków żelaznych Abrahama Mojżesza Piller, liweranta z pod n. 92 w g. 6, 34, chustki derowéj i spodnicy Anny Koturbionki służącéj z pod n. 111 w g. 1, 35, nożyc krawieckich Süssla Pechner krawca z pod n. 78 w g. 6, tudzież łyżek bakfongowych Herszla Wilder krawca z pod n. 141 w g. 6, 36, odzieży i naczynia stolarskiego Jana Perlegi, stolarza z pod n. 14 na Półwsiu Zwierzynieckiém, 37 poduszek, kaftanika, chustki spodnicy i blachy p Józefy Oleksińskiéj z pod n. 480 w g. 4, 38, pościeli i innych rzeczy p. Jana Koziarskiego traktyernika z pod n. 520 w g. 4, 39, algierki p. Jerzego Markess z Stanisławowa, 40, dywanika Jana Kuleszy fijakra, 41, szlafroków i spódniczek Anny Wilkoszewskiéj służącéj z pod n. $^{352}/_{3}$ w g. 3, 42, rzemienia od powozu z domu n. 443 w g. 4, 43, brytwanny żelaznéj niewiadomego właściciela, 44, naczynia stołowego Walentego Korneckiego wyrobnika z pod n. 10 na Stradomiu, 45, koszuli Chaima Spilberg czeladnika szewskiego z pod n. 66 w g. 6, 46, garnka żelaznego z domu n. 16 w g. 1, 47, siana i odzieży z domu n. 10 w g. 1, 48, odzieży Maryanny Krasnopolskiéj szynkarki z pod n. 152 w g. 6, 49, zamierzonéj kradzieży w domu n. 20 w g. 1, 50, odzieży i pieniędzy Wolfa Grünwald Kramarza z pod n. 87 w g. 6, 51, mantelli Franciszki Natkańskiéj z pod n. 200 w g. 9, 52, wiktuałów Mendla Barucha Nabel kramarza z pod n. $^{75}/_{6}$ w g. 6, 53, chleba i innych przedmiotów Józefa Oktawowicza kowala, 54, różnych przedmiotów Nissla Filler handlarza z pod n. 141 w g. 6, 55, obrusa niewiadomego właściciela, 56, jarzyny Blumy Hausser przekupki z pod n. $^{61}/_{2}$ w g. 6, 57, rożnych przedmiotów p. Teressy Mauderowéj akuszerki z pod n. $^{287}/_{8}$ w g. 8, 58, rondla miedzianego niewiadomego właściciela, 59, drobiu niewiadomego właściciela, 60, szmalcu i innych przedmiotów Hendli Selinger przekupki z pod n. 103 w g. 10, 61, prześcieradeł i koszuli Katarzyny Parpon, przekupki ciast z pod n. 190 w g. 9, 62, zamierzonéj kradzieży w domu n. 35 w g. 1, 63, bielizny Błażeja Kudasiewicza murarza z pod n. 214 w g. 6, 64, surduta Jana Trójki, czeladnika kowalskiego z pod n. 50 w g. 6, 65, siana niewiadomego właściciela, 66, koszul niewiadomego właściciela, 67, zegarka złotego p. Szymona Szafrańskiego stelmacha z pod n. 477 w g. 4. 68, brusika kamiennego Anny Rybarskiéj, żony piekarza z pod n. 304 w g. 3, 69, prześcieradeł niewiadomego właściciela z Podgórza, 70, chleba Heleny Strycharskiéj przekupki z pod n. 90 w g. 7 Kleparz, 71, prześcieradła wojskowego, 72, miodu, szmalcu i innych przedmiotów Abrahama Süssla Goldmünz, właściciela szynku miodowego pod n. $^{103}/_{4}$ w g. 6, 73, tołuba Jakóba Schönberg szynkarza z pod n. 84 w g. 6, 74, naczynia kowalskiego Antoniego Tobisza, kowala z wsi Krzęcina w obwodzie wadowickim, 75, węgla Abrahama Grünwald z pod n. $^{109}/_{10}$ w g. 6, 76, odzieży Agneszki Durajskiéj żony ślusarza z pod n. 11 na Zwierzyńcu, 77, zboża z domu n. 420 w g. 4, 78, pierścionków p. Adolfa Friedmann handlarza win, 79, talesa i pacierzy żydowskich Fiszla Goldberga, spekulanta z pod n. 58 w g. 10, 80, naczynia massarskiego p. Jana Polanki, massarza z pod n. 120 w g. 1, 81, żelaziwa z pod n. 172 w g. 2, 82, pierzyny Herszla Frey wyrobnika z pod nru 155 w g. 10, 83, żelaziwa Pawła Szczęślikowskiego, przekupnika z pod n. 79 na Kleparzu.

W miesiącu Marcu.

1, korali Floryana Soleckiego krawca z pod n. 196 w g. 8, 2, Węgla z domu n. 17 na Kleparzu, 3, worków Tomasza Marcinkowskiego handlarza zboża z Myślenic, 4, uzdy niewiadomego właściciela, 5, spodniczek Małgorzaty Ciaputowskiéj wyrobnicy z pod n. 142 w g. 9, 6, wańtuchów Izaaka Schunnaus Kuśmierza z pod n. 187 w g. 10, 7, gęsi Małki Wieder wyrobnicy z pod n. 166 w g. 10, 8, odzieży niewiadomego właściciela, 9, zegarka złotego z takim łańcuszkiem i kluczykiem, Berka Seidner kupca z Olkusza z Polski, 10, odzieży Franciszka Winiarskiego włościana z Kliszowa w dystrykcie Balickim, 11, zboża Markusa Bader propinatora z Prądnika Czerwonego, 12, pieniędzy Ewy Feiner z Podgórza, 13, dwóch kwater z okna, 14, chustki derowéj z pod n. 125 w g. 6, 15, kotła miedzianego z pod n. 101 w g. 6, 17, sukien p. Władysława Nowakowskiego, praktykanta handlowego z pod n. 556 w g. 5, 17, różnych przedmiotów p. Samuela Lemlera Meiselsa, spekulanta z pod n. $^{54}/_{5}$ w g. 6, 18, szmalcu, mięsa i żelezniaków Perli Feintuch z pod n. 71 $^{1}/_{2}$ w g. 6, 19, naczynia bednarskiego Szymona Jezierskiego, bednarza z pod n. $^{73}/_{4}$ w g. 1, 20, różnych przedmiotów z domu n. 76 na Kleparzu, 21, drobiu i innych przedmiotów Gabryela Goldberg, mącznika z pod n. 128 w g. 6, 22, chustki Seliga Birnbaum handlarza zboża z pod n. $^{42}/_{3}$ w g. 6, 23, mąki p. Wojciecha Maślaka piekarza z pod n. 423 w g. 4, 24, odzieży kobiecéj niewiadoméj właścicielki, 25, sukien i innych przedmiotów p. Reinisch, dozorcy c. k. magazynu wojskowego w Podgórzu, 26, zamierzonéj kradzieży w domu n. 257 w g. 2, 27, kołdry i prześcieradła p. Józefa Stalińskiego, nauczyciela z pod n. 4 na Piasku, 28, naszelnika żelaznego Wawrzyńca Wylegały, włościana z wsi Czyżyn w dystrykcie Mogilskim, 29, obrusa i innych przedmiotów Berla Frischbier z pod n. 21 w g. 11, i Salomona Grünberg przekupnika z pod n. 130 w g. 10, 30, szczeciny i kłaków Hindy Fingerhutt, handlarki szczeciny z pod n. 73 w g. 10, 31, czarki mosiężnéj od samowara p. Karola Dembińskiego z pod n. 678 w g. 5, 32, koszyka z solą i mydłem Wincentego Waleryana, parobka z wsi Batowic w dystrykcie Mogilskim, 33, wiadra, kostura, kilofa, taczek, łopaty i blachy p. Rozalii Bryndzonki z pod n. 83 w g. 6, 34, mąki Karola Schoch ślusarza z pod n. 19 w g. 1, 35, wiktuałów z pod n. $^{3}/_{4}$ w g. 6 Kazimierz, 36, pieniędzy p. Jana Mikuszewskiego, Pisarza c. k. Sądu Pokoju z pod n. 304 w g. 3, 37, pieniędzy Jana Fijałkowskiego, włościana z wsi Trojanowic w dystrykcie Balickim, 38, blachy i zrustów z pieca, Marka Misiaka z Nowéj Wsi przy Krakowie, 39, drobiu Maryanny Kwiecińskiéj handlarki owoców z pod n. 94 na Kleparzu, 40, pieniędzy Jędrzeja Żołnierczyka, wyrobnika murarskiego z wsi Rzeszutar w obwodzie bocheńskim, 41, odzieży Salomei Chabowskiéj handlarki soli z pod n. 87 na Kleparzu, 42, odzieży i pierza Walentego Reinera, młynarza z wsi Rudawy w dystrykcie Krzeszowickim, 43, worka i miarki Jakóba Gąsiorka, włościana z wsi Bronowic małych w obwodzie Krakowskim, 44, spodni z pod n. 205 w g. 2, 45, trzewików kobiecych niewiaméj właścicielki, 46, konewki p. Rotter c. k. lekarza wojskowego, 47, beczki Chaima Goldberg kupca z pod n. $^{119}/_{20}$ w g. 6, 48, odzieży Franciszka Nozińskiego, czeladnika gwoździarskiego z pod n. 65 na Kleparzu, 49, kilimka z domu n. 269 w g. 3, 50, szlafroka Ryfki Rozenzweig, żony kupca z pod n. 87 w g. 6, 51, odzieży Maryanny Stankownéj wyrobnicy z pod n. 80 w wsi Krowodrzy, 52, odzieży Effraima Horowitz handlarza szmat z pod n. 166 w g. 10, 53, szklanek z piwiarni w domu n. 90 w g. 1, 54, różnych przedmiotów z domu nr. 403 w g. 4, 55, worka z ziemniakami niewiadomego właściciela, 56, gwichtów mosiężnych niewiadomego właściciela, 57, drąga żelaznego i korby żelaznéj z pod n. 68 na Kleparzu, 58, wiktuałów z pod n. 117 w g. 9, 59, pugillaresa z pieniędzmi Wojciecha Mazgaja, włosciana z wsi Bieżanowa w obwodzie bocheńskim, 60, szlafroka kobiecego Jana Liska, wyrobnika z pod n. 16 w g. 6, 61, śledzi Rywy Lai Horowitz kupcowéj z pod n. 83 g. 6, 62, łańcuchów żelaznych Judla Weiner, grabarza z pod n. 208 w g. 10, 63, beczki Mendla Nabel stróża z pod n. $^{75}/_{6}$ w g. 6, 64, sukni kamlotowéj szafirowej niewiadoméj właścicielki, 65, kolczyków złotych i sukni Agaty Kostkownéj służącéj z pod n. 348 w g. 3, 66, bielizny p. Maryi Kowalskiéj z pod n. 330 w g. 3, i jej służącéj Maryanny Bednarskiéj, 67, kożucha, surduta i kosy Zofii Kańkowskiéj z pod n. 31 w g. 7 Kleparz, tudzież łańcucha żelaznego, naszelnika, uzdy i kosy z pod n. 161 w g. 8.

Następujących zaś kradzieży w tymże samym okresie czasu w mieście Krakowie dokonanych, sprawcy wyśledzonymi niezostali, a mianowicie:

W miesiącu Styczniu.

1, płaszcza i innych przedmiotów X. Józefa Łacka wikaryusza przy kościele parafialnym Ś. Krzyża, 2, narzędzi murarskich pp. Zielińskiego i Lotkowskiego, 3, pościelki p. Franciszki Mück artystki dramatycznéj z pod n. 135, w g. 9, 4, pościeli Fromety Szwenk fanciarki z pod n. 61, w g. 10, 5, pieniędzy Stanisława i Wiktoryi małżonków Wilczyńskich handlarzy owoców z pod n. 45 na Piasku, 6, odzieży Katarzyny Zielińskiéj z pod n. 270 g. 3, 7, odzieży Neutschy Kaufmann kupcowéj z pod n. $^{89}/_{90}$, g. 6, 8, Tołuba prunelowego i kołmierza futrzanego Chaima Goldberg kupca z pod n. $^{119}/_{20}$ g. 6, 9, Masła i bielizny z pod n. 207 w g. 9.

W miesiącu Lutym.

1, bielizny p. Ernesta Dobrowolskiego urzędnika przy telegrafie z pod n. $^{9}/_{10}$ Stradom, 2, pieniędzy Jakóba Mindling faktora z pod n. 66 g. 6, 3, Talesa Jakóba Gross handlarza z pod n. 9 g. 6 Kazimierz, 4, Odzieży i innych przedmiotów p. Franciszka Ignaszewskiego właściciela domu n. 291 w g. 8.

W miesiącu Marcu.

1, Odzieży p. Michała Przybylskiego z pod n. 529 w g. 5, 2, Sukni kobiecéj p. Hoff z Dąbia przy Krakowie, 3, Drzwi od komina z gmachu drukarni akademickiéj, 4, pościeli, bielizny stołowéj, koszul i futra Nathana Szwenk fanciarza z pod n. 61 gm. 10.

Z wykazu tego wypływa stosunek kradzieży wykrytych do niewykrytych: w miesiącu Styczniu jak 8 do 1.
„ Lutym „ 20 do 1.
„ Marcu „ 17 do 1.
czyli w przecięciu średni stosunek z tych trzech miesięcy jak 15 do 1. (340)

N. 34. D. P. **C. K. SĄD POKOJU** (287—3)
Miasta Krakowa Okręgu IIgo.

Na zasadzie artykułu 52 o posiadłościach włościan usamowolnionych i artykułu 12 Ustawy hipotecznéj z roku 1844, wzywa mogących mieć prawo do spadku po Jakóbie i Małgorzacie Trybusach, z posiadłości włościańskiéj we wsi Zwierzyniec położonéj, w Tabeli czynszowéj pod pozycyą 47 zapisanéj składającego się, ażeby z prawami swemi do takowego spadku w terminie 3 miesięcy, rachując od dnia 1go w Dzienniku Rządowym i „Czasie" umieszczenia zgłosili się; — po upływie bowiem takowego terminu, spadek rzeczony Antoniemu i Katarzynie Morawskim v. Morawom nabywcom praw spadkowych od Jędrzeja Trybusa przyznanym będzie.

Kraków dnia 29 stycznia 1854 roku.

Sędzia, *Schwarz.* — Pisarz, *Maciejowski.*

(321) **UWIADOMIENIE**

o stanie Towarzystwa Dobroczynności pod opieką dam w Tarnowie, za rok od dnia 1go marca 1853, do dnia 28go Lutego 1854 r.

Przychód.

	złr.	kr.	złr.	kr.
Pozostało z dnia 28 lutego 1853 r.			1070	31
Od Dam wydziałowych.				
Przełożona JO. Izabella Księżna Sanguszkowa	440	—	—	—
Sidorowicz Regina	10	—	450	—
Od stanu duchownego.				
Ksiądz Pukalski Biskup	10	—	—	—
„ Gildanowski Kanonik	10	—	—	—
„ Gruczyński Wawrzeniec . . .	5	—	25	—
Od dam dobroczynnych.				
Boguszowa	30	—	—	—
Chronowska Apolonia	13	—	—	—
Dąbska	2	—	—	—
Uniatycka	48	—	—	—
Waligórska Anna	16	—	109	—
Od dobroczyńców towarzystwa.				
Hr. Jabłonowski	2	—	—	—
Kalinowski Michał	19	—	—	—
Krajewski Stanisław	17	$31\frac{2}{4}$	—	—
Kapela wojskowa pułku hr. Koronini . .	16	21	—	—
Niewiadomi z Otfinowa	2	48	—	—
JO. Władysław książe Sanguszko . .	144	—	—	—
Tretter	6	—	—	—
Tyrka Jan	—	6	—	—
Targowski	7	—	—	—
Sidorowicz	13	26	228	$12\frac{2}{4}$
Za roboty przez sieroty w zakładzie uskutecznione	—	—	195	28
Prowizye od kapitałów	—	—	12	30
Z darowizny za pościel i bieliznę ś. p. Mąciucińskiéj	—	—	48	48
Z widowisk publicznych jako to:				
Z loteryi fantowéj d. 20 i 29 maja 1853	355	1	—	—
Z balu d. 23 listopada 1853	46	—	—	—
Z teatru d. 4 grudnia	153	18	—	—
Z balu d. 24 stycznia 1854	169	—	—	—
„ d. 7 lutego „	200	—	—	—
„ d. 16 lutego „	113	—	1036	19
Ogół przychodu			3175	$48\frac{2}{4}$

Rozchód.

	złr.	kr.	złr.	kr.
Na kupno wiktuałów do utrzymania sierot	—	—	1271	—
Nauczycielom	—	—	61	—
Na sprawienie sukienek, obuwia i potrzeb do robót	—	—	138	30
Za pióra, papier etc.	—	—	8	11
Wydotki widowisk publicznych, jako to:				
Loteryi fantowéj d. 20 i 29 maja 1853 .	31	18	—	—
Teatru d. 4 grudnia 1853	37	32	—	—
Balu d. 28 listopada 1853	27	49	—	—
„ d. 24 stycznia 1854	16	40	—	—
„ d. 7 lutego „	20	52	—	—
„ d. 16 lutego „	22	18	156	29
Podatki rządowe z realności zakładu .	—	—	3	$6\frac{3}{4}$
Opłaty pocztowéj	—	—	—	30
Czyszczenie kominów i reparacya budowli	—	—	13	38
Wsparcia	—	—	10	—
Za lekarstwa i pijawki dla słabych sierot .	—	—	14	26
Ogół rozchodu			1676	$50\frac{3}{4}$

Porównanie.

	złr.	kr.	złr.	kr.
Przychodu	—	—	3175	$48\frac{2}{4}$
Rozchodu	—	—	1676	$50\frac{3}{4}$
Zostało dnia 28 lutego 1854			1498	$57\frac{3}{4}$
tojest gotowemi w kassie	998	$57\frac{3}{4}$	—	—
list zastawny galicyjski	100	—	—	—
oblig 5% skarbowy	100	—	—	—
rewersami	300	—	—	—

JO. Księstwo Sanguszkowie prócz powyższych darów pieniężnych 584 złr. m. k. wynoszących, ponieśli niektóre restauracye w zakładzie i dostarczyli materyałów w łącznéj wartości 194 złr. 57 kr. m. k.

Niemniéj do osobliwszych dobroczyńców należą: JW. Ks. Biskup Pukalski, JW. August de Merkl Naczelnik obwodu Tarnowskiego, JW. Jenerał Vogel, jakoteż W. Rupprecht pułkownik, który niezwyczajną dobroczynnością przejęty, na wszelkie bale i zabawy przynoszące korzyść sierotom bezpłatnie muzyki pozwalał i z wyższéj rangi oficerami pułku swego w dobroczynności uczestniczył; tudzież p. Karol Polityński, który nietylko sali na bale udzielał, ale i usługi i jedzenie kapeli grającéj bezpłatnie dostarczał. Winien także policzyć Zakład do dobroczyńców swoich Wgo Steuera c. k. obwodowego Komisarza za ofiarowaną mąkę i cukier; Wgo Mąciucińskiego obywatela, który czcząc pamiątkę zmarłéj żony swojej, pościel po niéj i kilka sztuk bielizny wartości 48 złr. 47 kr. m. k. na korzyść Zakładu przysłał; Wgo Kłobukowskiego obywatela za 8 ćwierci żytnéj mąki sierotom przysłanéj; JW. baronową Magdalenę Konopkową za zrobione komże na korzyść sierot i różne w różnych czasach udzielane datki; JJWW. Damy dobroczynne, które na Wilię Bożego Narodzenia kilka garncy pszennéj mąki na strucle sierotom ofiarowały; oraz dobroczynnych artystów dramatycznych pod dyrekcyą p. Chełchowskiego, z których przedstawienia wzwyż rzeczoną kwotę Zakład uzyskał. Tym wszystkim dobroczyńcom szczegółowo, jakoteż osobliwie duchowieństwu, wojskowości, obywatelom i wszystkim urzędnikom i oficyalistom JO. księcia Władysława Sanguszki, Towarzystwo Dobroczynności najczulsze składa dzięki, — niemniéj Wżnéj Gawrońskiéj za wykonywany trudny obowiązek Damy wydziałowéj, JKs. Michałkowi za udzielanie sierotom nauki katechizmowéj w ubiegłym roku. Teraz Dam wydziałowych pełnią obowiązki JW. z hr. Grochojskich baronowa Stefania Konopkowa, Wielmożna Lachowiczowa, Wielmożna Michalczewska, Wielmożna Sidorowiczowa, Wielmożna Macherowa komisarzowa. Obowiązek katechety przyjął i pełni gorliwie i wzorowo JKs. Kolasiński wikary katedralny, nauczyciela p. Ponikło, nauczycielki robót panna Rulikowska, ochmistrzyni panna Andrzejowska, nadzór i obrachunki nad robotami mistrzowską ręką prowadzi Wżna Anna Nejmanowska, a zarządem ekonomicznym łącznie z Damami wydziałowemi trudni się Wżna Lachowiczowa.

Zakład przyjmuje szycie, hafty i wszelkie roboty co do aparatów kościelnych i bielizny za umiarkowaną cenę.

W upłynionym roku wydał Zakład w usługi 8 sierot a 11 natomiast nowych do Zakładu przyjął. Dla szczupłości miejsca w Zakładzie zostaje tylko 35 sierot, 4 dochodzą i jedzenie pobierają; jedna dla słabości oczów miesięczne wsparcie pobiera.—Ponieważ zakład niema żadnych stałych funduszów na utrzymanie, jedynie na miłosierdziu Bożem stoi i dobroczynności ludzkiéj, raczy przeto Szanowna Publiczność i do dalszego utrzymania się łaskawie przyczynić, czy to datkami pieniężnemi lub w naturaliach.

Tarnów 1go marca 1854.

Izabella ks. z Lubomirskich ks. *Sanguszkowa*,
Prezesowa Tow. Dobroczynności.
Ksiądz *Józef Wilczek*, Sek. Towarzystwa.

Sobolewski Konstanty, Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Antoni Czapliński* zarządzca drukarni.